

**Górnik
żąda
pieniędzy**



str. 4



**KONTROWERSJE
WS. MIESZKANIA**

str. 10



str. 11

Patriotyczny Ozorków

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,80 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 30 KWIECIEŃ • NUMER 282/18

**Kupcy z Łęczycy
z zakazem handlu**



str. 5

**Szpital
na minusie**



str. 3

OSTRE STARCIE!

Jakie ceny za wodę i ścieki?



str. 12

RADA KONTRA OPK

**W PODDĘBICACH
JAK W CIECHOCINKU.
PLANUJĄ BUDOWĘ TĘŻNI**



str. 7

**Parking w centrum
Ozorkowa
utwardzony...
płytami
nagrobnymi?**



str. 11



ISSN 2299-3703

314

9 772299 370201

Jak spędzamy długi weekend?

Łęczycza Długi majowy weekend dla większości oznacza wypoczynek. Bez znaczenia, czy mieszkańcy planują wyjazd, czy też zostają w mieście, bez wątpienia wszyscy cieszą się z majówki.

Jeśli ktoś wziął wolne od pracy w poniedziałek, środę i piątek, to może cieszyć się aż z 9 dni laby. Zapytaliśmy mieszkańców, jak planują spędzić majowe dni wolne od pracy.



- Mimo majówki obowiązki się nie zmniejszają, co trzeba zrobić w domu i gospodarstwie to trzeba. Niemniej jednak, może trudno nawet mnie samej to zrozumieć, ale czuję się inne powietrze. Może to zasługa pięknej, słonecznej aury - mówi Alicja Kaźmierczak. - Nie wyjeżdżam, bo dopiero co wróciłam z pięknych polskich Tatr.

- Dla mnie cała wiosna jest najwspanialszą porą roku, budzenie się przyrody do życia i jej wspaniały rozkwit robi wrażenie na każdym. Żeby móc to obserwować, nie muszę wyjeżdżać,



tym bardziej, że tradycyjnie już majówka oznacza korki na drogach i na pewno większe zagrożenie niż to jest w każdy, zwykły weekend. Dlatego planujemy wyjazd, ale w innym czasie, żeby móc naprawdę odpocząć, z dala od tego zgiełku, pośpiechu no i przede wszystkim długich kolejek - usłyszeliśmy od Andrzeja Kaźmierczaka.

- Tę majówkę spędzę u siebie, też jest na co popatrzeć. Widok kwitnących drzew owocowych, zielonej trawy, pierwszych kolorowych kwiatów swoim pięknem nie ustępuje urodzie gór, które niedawno



zwiedzałam. Na długi weekend na pewno planuję z mężem wycieczkę rowerową, mam nadzieję, że pogoda dopisze - mówi Barbara Grabska.

Oprócz osób, które na majówkę zostają w domach, są też osoby, które wyjeżdżają, często w gronie znajomych, podobnie jak Michał Pawlak.

- Od dawna czekałem na majówkę, bo plany wyjazdowe powstały chyba z 3 miesiące temu. Wraz z grupą przyjaciół i znajomych będziemy pięć dni w górach. Lubię majestat gór i niesamowitą przyrodę, którą można obserwować tylko tam. Dlatego, kiedy pojawiła się perspektywa kilku dni wolnych od pracy wszyscy stwierdziliśmy, że jedziemy w góry - zapewnia M. Pawlak.

Na majówkę cieszą się też sprzedawcy, ci głównie ze względów ekonomicznych. Przed majowym weekendem najlepiej sprzedają się produkty na grilla. W sklepach mięsnych kiełbasa jest najczęściej wybieranym produktem.

(mku)

Nowa wystawa w łęczyckim muzeum

W muzeum na zamku w Łęczycy otwarto nową wystawę pod nazwą „Łęczycza Targowa”. Otwarcie wystawy towarzyszyło duże zainteresowanie mieszkańców.

Położenie ziemi łęczyckiej na skrzyżowaniu głównych szlaków handlowych z południa na północ i z zachodu na wschód powodowało, że region ten od najdawniejszych czasów był ważnym terenem wymiany handlowej. O głównej idei wystawy mówiła w swoim wystąpieniu dyrektor muzeum Hanna Pawłowska.

- Potwierdzeniem, że Łęczycza i okolice były ważnym miejscem wymiany handlowej mogą być znaleziska przedmiotów bursztynowych, z których najstarsze, datowane na wczesną epokę brązu, odkryto na terenie gminy Grabów. Nieco młodsze są importy rzymskie pochodzące z pierwszych wieków naszej ery w postaci elementów uzbrojenia, naczyń czy monet świadczące o licznych kontaktach ze starożytnymi kupcami wędrującymi przez nasz kraj tzw. szlakiem bursztynowym. Wymiana towarowa, od najdawniejszych wieków była nieodłącznym, stałym elementem długiego procesu powstawania późniejszego miasta Łęczycy.

Dzięki prezentacji licznych eksponatów wystawa ilustruje i przybliża współczesnym najdawniejszą historię handlu, który miał istotny wpływ na rozwój miasta i regionu.

(mku)



W środę Święto Flagi

Parada rowerowa, piknik w miejskim parku, konkurs plastyczny i inne atrakcje również dla najmłodszych przygotował urząd miejski z okazji Święta Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Obchody rozpoczną się przed magistratem a uczestnicy powinni założyć białe lub czerwone koszulki.

2 maja o godzinie 11.30 milościny jednośladowi spotkają się na parkingu przed urzędem miejskim w Łęczycy, skąd ruszy sztafeta wielopokoleniowa. Do pokonania będzie jedenastokilometrowa trasa ulicami Łęczycy i obrzeżami miasta.

Uroczyste zakończenie II Rowerowego Prologu Ulicznego odbędzie się w parku miejskim. W parkowych alejkach powstanie miasteczko ruchu drogowego, w którym swoje umiejętności będą mogli sprawdzić mali i dumni rowerzyści. Dla nich funkcjonariusze zaplanowali liczne konkursy oraz pokaz sprzętu policyjnego i nowoczesnych technik kryminalnych.

Dodatkowo najmłodszy będą mogli wziąć udział w konkursie plastycznym, a na wszystkich obecnych czekać będzie poczęstunek.

(zz)

ODSZEDŁ Z KOMISJI

Łęczycza Mariusz Mieczysławski, zastępca kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łęczycy, do niedawna był też członkiem i pełnomocnikiem miejskiej komisji ds. profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych. Zrezygnował, bo jego zdaniem środki finansowe wydatkowane były niezgodnie z wytycznymi.

18 kwietnia M. Mieczysławski odszedł z komisji „alkoholowej”. Rezygnację złożył do Moniki Kilar-Błaszczak, wykonującej zadania i kompetencje burmistrza Łęczycy. Motywem do podjęcia tej decyzji, jak wskazuje sam zainteresowany w swojej rezygnacji, jest niezgodność z wytycznymi Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, wydatkowanie środków finansowych w ostatnich sześciu miesiącach. Niezgodność, zdaniem M. Mieczysławskiego, polegać ma na tym, że pieniądze nie trafiają do podmiotów lub osób zajmujących się profilaktyką alkoholową a jeżeli są przeznaczane to w wielu przypadkach profilaktyka nie jest realizowana.

- Nie ma mowy o żadnych nieprawidłowościach. Pieniądże wydawane są tak jak powinny. Komisja to zespół profesjonalistów, w jej skład wchodzi radni, funkcjonariusze



Mariusz Mieczysławski zrezygnował z pracy w miejskiej komisji ds. profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych. Uważa, że pieniądze są źle wydatkowane

policji, urzędnicy, specjaliści. Jak do tej pory nikt nie zgłaszał do mnie żadnych zastrzeżeń - komentuje M. Kilar-Błaszczak. - Co do tej rezygnacji, to powiem tylko tyle, że każdy ma prawo do swoich decyzji. Z uwagi na bliską perspektywę powrotu do pracy w komisji jednej z członkiń, nie będę nikogo powoływać tytułem uzupełnienia składu, ponieważ zgodnie z przepisami, organ liczy dalej 10 osób.

(mku)

Wichura powaliła reklamę



Łęczycza Środowa nagła wichura z bardzo obfitym deszczem dla wielu mieszkańców była sporym zaskoczeniem. Siła wiatru była tak duża, że powaliła ogromną reklamę stojącą przy ogrodzeniu jednej z posesji przy ulicy Kaliskiej, doszczętnie niszcząc betonowy płot.

Właściciel posesji może mówić o ogromnym szczęściu. Tego dnia, tuż przed nadejściem nawałnicy wykonywał prace przy wjeździe na swój teren.

- Będziemy układać kostkę brukową we wjeździe. W środę też pracowaliśmy, równaliśmy teren. Kiedy zaczęło padać schowaliśmy się do domu. W tym czasie zawiął silny wiatr i zmiotł stojącą przy naszym płocie reklamę. Betonowe krawężniki, które ją docięły aż

przeleciały na drugą stronę, a jeden waży ponad 100 kg - usłyszeliśmy od właściciela posesji. - Trochę winię siebie za to, że kiedy postawili tę reklamę tak blisko mojego płotu i przede wszystkim chodnika, to od razu nie zaprotestowałem. Tak wielka reklama przy chodniku w terenie zabudowanym powinna być bardzo porządnie zamontowana. W tym przypadku była jedynie dociężona dwudziestoma krawężnikami. Może wydawało się, że to wystarczy, ale jak się okazuje tak nie było.

Właściciel zniszczonego płotu sprawę zgłosił na policję. Funkcjonariusze zrobili zdjęcia i spisali protokół. W czwartek właściciel reklamy zlecił jej demontaż. Rozebrano także zniszczony płot, który ma zostać naprawiony.

(zz)

Sportowa dominacja Łęczycy



Dwudzieste zwycięstwo w dwudziestym jubileuszowym konkursie skoku wzwyż organizowanym przez UKS 44 Łódź odnieśli uczniowie klas gimnazjalnych Szkoły Podstawowej nr 1 w Łęczycy. Dominacja Łęczycy najbardziej uwidoczniła się w zmaganiach chłopców w których zajęli aż pięć pierwszych miejsc.

Zwycięzył z nowym rekordem życiowym (186 cm) Jakub Florczak, drugi był Dominik Nowakowski (175 cm), trzeci Igor Szenfeld (170 cm), czwarty Krystian Nowakowski (165 cm), piąty Przemysław Rybarczyk (160 cm).

W konkursie dziewcząt wygrała

Małgorzata Kocoń (138 cm). Na trzecim miejscu uplasowały się Lidia Czerwińska i Martyna Rydzak obie skoczyły 130 cm. Piąte miejsce zajęła Paulina Zabłocka (125 cm).

Bardzo dobrze zaprezentowali się także uczniowie klas szkoły podstawowej.

Trzecie miejsce z wynikiem 145 cm zajął Michał Jercha. Na czwartej pozycji w konkursie dziewcząt zakończyła rywalizację Martyna Józwiak (130 cm), piątej Alicja Kowalska (125 cm), szóstej Kalina Koperska (125 cm).

Drużynowo w swoim debiucie reprezentanci jedynki zajęli drugie miejsce.

SZPITAL NA MINUSIE I BEZ WAŻNEGO ODDZIAŁU

Łęczyca Jednym z tematów środowej sesji rady powiatu łęczyckiego była sytuacja finansowa szpitala. Sprawa wzbudza spore emocje. O funkcjonowaniu Zespołu Opieki Zdrowotnej mówił dyrektor Andrzej Pietruszka.

- Po raz pierwszy od 6 lat działalność szpitala za ubiegły rok zakończyła się ujemnym wynikiem finansowym w wysokości 1 225 000 zł. Chcę jednak podkreślić, że mimo niekorzystnego rezultatu ekonomicznego udało nam się zmniejszyć zadłużenie o kwotę 600 000 zł. Czynniki, które wpłynęły na pogorszenie finansów to wzrost wynagrodzeń pracowniczych i podwyższenie kosztów materiałów i usług zewnętrznych - relacjonował dyrektor A. Pietruszka.

Radni chcieli wiedzieć, co dalej w tej sytuacji. Czy szpital będzie miał większe trudności?

- Nie przewiduję scenariusza przekształcenia szpitala w spółkę ani konieczności sfinansowania długu przez organ założycielski, w tym przypadku powiat, gdyż widzę szansę pokrycia tzw. straty z funduszu zakładowego a jakby do tego doliczyć amortyzację to możemy dość szybko osiągnąć wynik dodatni - tłumaczył dyrektor. - Mamy natomiast kłopoty kadrowe, odnotowujemy braki personelu zarówno wśród lekarzy, jak i pielęgniarek.

O szansę na utworzenie nowego oddziału ortopedii i urazowej rehabilitacji pytał radny Krzysztof Hopaluk.

- Przystąpiliśmy do konkursu

razem z innymi 5 podmiotami prywatnymi, niestety wygrali lepsi. Nie ma w tej chwili możliwości utworzenia takiego oddziału. Ale mamy za to odnowioną, doskonale wyposażoną pracownię endoskopową. Nie wykonujemy w tej chwili prywatnych badań, bo jest po prostu za małe zainteresowanie - wyjaśniał szef ZOZ-u.

- To co my mamy powiedzieć mieszkańcom? Czy skróci się czas oczekiwania na badania czy wizytę u specjalisty, bo w tej chwili trzeba oczekiwać często pół roku i dłużej - pytał radny Sławomir Biniewicz.

Według słów dyrektora, w najbliższym czasie w tej kwestii niewiele się zmieni.

Sprawą łęczyckiego szpitala mocno interesuje się radny miasta Zenon Koperkiewicz, który w 2012 roku był zaangażowany w działania przeciwko możliwości prywatyzacji szpitala. Informacja o przegranej konkursie na utworzenie oddziału ortopedii i urazowej wywołała spore wzburzenie.

- Jestem bardzo zaniepokojony tym faktem. W mojej ocenie jest to dyskryminacja szpitala w Łęczycy, który przecież jest w sieci szpitali, spełnia wszystkie warunki i ma lądowisko, dzięki czemu pacjenci są błyskawicznie transportowani. Oddział ortopedii i urazowej jest bardzo ważny, z tego co wiem, już



Andrzej Pietruszka, dyrektor szpitala w Łęczycy, mówi o problemach placówki

kolejny rok nasz szpital przegrywa w konkursie. Jak to jest, że NFZ faworyzuje podmioty prywatne? - pyta miejski samorządowiec. - Jestem zdumiony i przerażony. Państwo powinno wspierać szpitala, starać się, aby powiększały swoją ofertę a leczenie było dostępne dla wszystkich. W sobotę byłem na spotkaniu z marszałkiem sejmiku Markiem Kuchcińskim. Zadałem pytanie jak to jest możliwe, że nasz szpital nie wygrał w konkursie na utworzenie oddziału ortopedii i urazowej. Jak to się stało, że wygrały tylko podmioty prywatne? To jest kpina. Moje pytania i uwagi zostały zapisane. Mam nadzieję, że odpowiednie osoby przyjrzą się tej sprawie.

(mku)

Ostrzegają przez internet



Spotted: Łęczyca

26 kwietnia o 07:36 - €

Uważajcie na swoje dzieci !!! Wczoraj w godzinach popołudniowych moja 11-letnia córka z koleżanką zostały zaczepione koło haldy przez nieznanego mężczyznę. Poprosił je o pomoc. Spytał w czym? Wołał je na haldę. Dziewczynki uciekły. Był to mężczyzna około 30lat, jasne włosy, pryszczki na czole, miał plecak. Ostrzeżcie swoje dzieci !!!! Spotterka

Lubię to!

Komentarze

Udostępnij

17

Najtrafniejsze

Łęczyca Jedną z mieszkank, matką 11-letniej dziewczynki, umieściła w internecie wpis ostrzegający przed mężczyzną zaczepiającym dzieci przy miejskim zalewie.

Jak wynika z relacji kobiety, w środę po południu dwie dziewczynki zostały zaczepione przez nieznanego, około 30-letniego mężczyznę. Prosił dzieci o pomoc, wołał za nimi przy haldzie. Dziewczynki uciekły przed nieznanym i opowiedziały o zdarzeniu w domu. Wpis w internecie wywołał spore zainteresowanie.

Na szczęście nie wydarzyło się nic złego a sprawa nie została zgłoszona na policję. Jednak apel do rodziców nie powinien być lekceważony. W okresie wiosenno-letnim dzieci większość czasu spędzają na dworze. Warto uczulić je, aby nie wybierały się w niebezpieczne miejsca, gdzie nie uczęszcza wielu mieszkańców. Należy też przypomnieć swoim pociechom, że nie wolno rozmawiać z nieznanymi ani nawet zatrzymywać się, kiedy tego oczekują.

(zz)



Około 30-letni mężczyzna miał zaczepić dziewczynki przy haldzie

reklama

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:

499zł



**NOWE KOLEKCJE
NOWE TRENDY**

**NAJWIĘKSZY WYBÓR
STOŁÓW
I KRZESEŁ**

MEBLE SIADACZKA
Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierzwice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Starcie między prezesem Górnika a radą miasta

Łęczyca Na działalność łączycyckich klubów i stowarzyszeń sportowych przeznaczono w budżecie miasta w tym rok kwotę 310 tys. zł. Potrzeby, jak się okazuje, są znacznie większe.

Temat finansowania działalności sportowej był głównym zagadnieniem poruszonym podczas wtorkowego spotkania radnych pod przewodnictwem komisji sportu. Funkcjonowanie klubu piłkarskiego Górnika 1956 omawiał prezes Przemysław Zieliński.

- W poprzednich latach dotacja miasta na klub była korzystniejsza, bo w 2016 roku wynosiła 106 tys. zł, w 2017 - 96 tys. zł a w obecnym 91 tys. zł. Trudno zrozumieć, że radni nie czują problemu, przecież zawodnicy reprezentują barwy naszego miasta. Jako prezes muszę myśleć perspektywicznie. Jeżeli drużyna seniorów ma osiągać wyniki, to musiałem utworzyć grupę młodzików. Stąd deklarowane środki są niewystarczające - mówił P. Zieliński.

Punkt widzenia zaprezentowany przez prezesa „Górnika” wzbudził wiele emocji wśród radnych.

- Jak to jest? To pan niczego z nami nie omawia wcześniej tylko próbuje postawić nas przed tzw. faktem dokonanym? Przecież my jako samorządowcy musimy myśleć o wszystkich stowarzysze-



Na zdjęciu od lewej Przemysław Zieliński, prezes „Górnika”

niach i klubach sportowych działających w mieście. Nie myślał pan o pozyskaniu sponsorów? - pytał radny Wojciech Wojciechowski. - Czy jest opłata członkowska?

- Składka członkowska wynosi 30 zł na miesiąc od osoby - odparł prezes. - Jednak w mojej ocenie to rada miasta powinna dostrzegać i rozumieć jak istotny jest sport w naszym środowisku, szczególnie dla ludzi młodych.

Radni takiej argumentacji nie podzielili.

- To za trudną sytuację w klubie odpowiada, pana zdaniem, rada miasta? - pytał radny Zenon Koperkiewicz. - Prowadząc każdą dzia-

łalność a tym bardziej sportową trzeba mieć na ten temat wiedzę, zgodnie z przysłowiem: jeżeli nie potrafisz, nie pchaj się na afisz. Przecież pan wiedział, z jakim rodzajem działalności będzie pan miał do czynienia, a teraz to my jesteśmy winni?

W sytuacji braku porozumienia, jak również faktu, że rodzice najmłodszych członków klubu opuścili salę obrad, zakończono dyskusję na ten temat a prezes „Górnika” najprawdopodobniej będzie musiał poszukać zewnętrznych źródeł finansowania działalności klubu.

(mku)

CO Z DAJSZYMI PRACAMI?

Łęczyca Budynek Środowiskowego Domu Samopomocy przy ulicy Słowackiego od dłuższego czasu jest w stanie surowym otwartym. Prace na budowie zostały przerwane w połowie grudnia 2016 roku. W roku ubiegłym miasto wprawdzie dostało duże pieniądze, ale trzy przetargi nie wyłoniły wykonawcy dalszych prac i pieniądze trzeba było zwrócić.

Budynek pasywny i bardzo nowoczesny miała być łączycycka perełka. Niestety dziś straszą gołe mury, folie zerwane z dachu i krzaki porastające teren budowy.

Mieszkańcy coraz częściej zwracają uwagę na nieskończoną budowę, która już zamienia się w miejsce spotkań amatorów procentów. Odwiedzający działki w ROD „Irys” również nie są zachwyceni takim sąsiedztwem i zadają pytanie co dalej z tą inwestycją?

Jak informuje urząd miejski, 4 stycznia br. gmina miasto Łęczyca



na ręce wojewody łódzkiego złożyła wniosek o udzielenie dotacji z rezerwy celowej budżetu państwa na prowadzenie i rozwój infrastruktury Środowiskowego Domu Samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

- Dziś możemy się już pochwalić. W piątek otrzymałam informację, że miasto Łęczyca otrzymało dofinansowanie w wysokości 750 tys. zł. Zarówno ja, jak i dyrektor ŚDS pan Marek Szczepaniak oraz podopieczni placówki jesteśmy wdzięczni za przyznanie

środków, które pozwolą nam na zrealizowanie kolejnego etapu inwestycji. Ponieważ na dokończenie zadania wymagane jest ponad 2 mln zł, zadanie będzie etapowane. Dziś ważne jest, że otrzymamy fundusze, które przybliżą nas do zamknięcia zadania - mówi Monika Kilar-Błaszczak, wykonująca zadania i kompetencje burmistrza Łęczycy.

Jeszcze w tym roku kalendarzowym miasto ma starać się o kolejne środki z ministerstwa.

(zz)

Kwiecista flaga na pl. Kościuszki



Łęczyca Pracownicy Zieleni Miejskiej w miejscu, z którego wcześniej wycięto żywołot, posadzili białe i czerwone pelargonie. Kwiaty tworzą flagę Polski. Kwiatowa kompozycja ma podkreślić tegoroczne obchody 100-lecia odzyskania przez nasz kraj niepodległości. Również w gazonach sadzone są białe i czerwone kwiaty.

(zz)



MIESZKAŃCY PISZĄ DO RADNEGO

Gm. Łęczyca Grupa mieszkańców gminy Łęczyca zwróciła się do radnego Grzegorza Góry z apelem o interwencję w sprawie niesprawiedliwie, ich zdaniem, zamontowanych lamp oświetleniowych.

- Grupa mieszkańców napisała do mnie prośbę o interwencję w sprawie zamontowania przez wójta lamp oświetleniowych w miejscowościach Leszcze oraz przy posesjach we wsiach Wilczkowie Średnie, Krzepocin i Topola Katowa. Mieszkańcy komentują, że dodatkowe oświetlenie to istny rarytas, ale taki może być tylko dla wybranych. Ludzie piszą, że nie było absolutnie żadnych konsultacji w sprawie lamp, nikt w gminie nie przyjmował wniosków, co ja także potwierdzam, przynajmniej nikt mnie o niczym nie informował. W drugiej części

pisma mieszkańcy piszą, że liczą tylko na mnie, aczkolwiek pewnie nie mam takich mocy, aby zaspokoić ich oczekiwania. To przykre, kiedy większość radnych jest źle oceniona przez wyborców.

Radny G. Góra podczas ubiegłotygodniowej sesji gminy chciał odczytać pismo od mieszkańców i skonfrontować z radnymi zarzuty przedstawione w piśmie. Zwrócił się w tej sprawie do przewodniczącego rady gminy. Przewodniczący poddał tę sprawę pod głosowanie i większość rady zdecydowała, że nie wyraża zgody na zabranie głosu przez radnego G. Górze.

- Chyba w gminie Łęczyca pojawia się cenzura - komentuje radny G. Góra. - Z przykrością stwierdzam, że nasi radni chyba zapomnieli po co zostali wybrani.

(mku)

Oko w oko z matematyką



Łęczyca Już po raz szósty w Szkole Podstawowej nr 3 uczniowie z całego powiatu łączycyckiego zmierzili się z zadaniami z matematyki. W piątek w łączycyckiej „trójce” odbyły się „Powiatowe Potyczki Matematyczne”. W konkursie wzięło udział ponad 80 uczestników z 10 szkół podstawowych z powiatu łączycyckiego.

- W tym roku do konkursu przystąpiło aż 86 uczniów. To naprawdę imponująca liczba. Cieszę się, że matematyka jest dzieciom coraz bliższa. Na pozostałych uczniów czekało również wiele atrakcji przygotowanych przez nauczycieli matematyki z naszej szkoły - mówi Agnieszka Olczyk, koordynatorka nauczycielskiego zespołu. - Dzięki sponsorom dzieci zjadły ciepły obiad, obejrzały film oraz otrzymały bardzo atrakcyjne nagrody.

Laureatami konkursu zostali: Maciej Rogala z SP Daszyna w kategorii klas 4, Michał Graczyk

z SP 3 w kategorii klas 5, Justyna Pałczyńska z SP w Topoli Królewskiej i Ryszard Janica z SP 1 w kategorii klas 6, wyróżnienie otrzymała Ania Kordysiewicz z SP 3, uczennica klasy 7. Na drugim miejscu znalazły się między innymi: Julia Tomczewska - uczennica klasy 4 w Leźnicy Małej, Lena Szelejewska - uczennica klasy 5 z SP w Topoli Królewskiej, Jakub Kudelski - uczeń klasy 6 z SP w Daszynie. Trzecie miejsca zajęli Zuzia Andrzejczak z Leźnicy Małej, Karolina Pietrzak ze Świnic Warckich, Natalia Drzewiecka z Topoli Królewskiej oraz Martyna Małanowska z Wilczkowiec.

Na zakończenie dnia wykład dla uczestników konkursu wygłosiła dr Joanna Kucner - pracownik Politechniki Łódzkiej. Laureaci konkursu wezmą udział w „Międzypowiatowych Potyczkach Matematycznych”, które w tym roku odbędą się w Łasku.

(zz)



KUPCY SĄ NIEZADOWOLENI

Łęczycza 6 maja targowisko miejskie będzie nieczynne. Ograniczenie handlu w tym miejscu jest odpowiedzią na prośbę rodziców dzieci przystępujących do pierwszej komunii świętej. Na ten dzień targowisko ma zmienić się w parking. Kupcy nie kryją rozczarowania.

Jak informuje urząd miasta, targowisko w tym dniu zostanie zamknięte jednorazowo.

- Decyzja o wyłączeniu terenu przy ul. plac Przedrynek podyktowana jest prośbą ojca Leszka Walkiewicza, gwardiana zakonu OO. Bernardynów w Łęczycy oraz rodziców dzieci pierwszokomunijskich. W pierwszą niedzielę maja odbędzie się uroczystość I Komunii Świętej, do której przystąpi liczna, bo aż 80-osobowa grupa dzieci.

By wyeliminować problem miejsc parkingowych dla rodziców oraz gości przystępujących w tym dniu do sakramentu Komunii Św. dzieci, ojciec Leszek Walkiewicz oraz rodzice zwrócili się do wykonującej zadania i kompetencje burmistrza miasta Łęczycza Moniki Kilar-Błaszczak z prośbą o udostępnienie w dniu 6 maja br. terenu targowiska, na co otrzymali zgodę - informuje **Monika Nejman** z wydziału promocji, oświaty, kultury i sportu. - Wykonująca zadania i kompetencje burmistrza Łęczycy serdecznie przeprasza za utrudnienia.

Pod koniec ubiegłego tygodnia spotkaliśmy się z grupą kupców z łęczyckiego targu. Ograniczenie handlu w stałym miejscu to jeden problem, drugim jest obawa o przyszłość.

- Były dwa komunikaty, że targ zostanie zamknięty 6 maja. Niestety

w żadnym z nich, nie wskazano powodu. Można powiedzieć, że pocztą pantoflową dowiedzieliśmy się, że ma to związek z I komunią świętą. Dopiero w drugiej informacji wskazano, że handel będzie możliwy na targu zbożowym lub na placu T. Kościuszki. My na pewno nie rozstawimy się w żadnej z tych lokalizacji, bo to nie ma sensu. Niektórzy kupcy zapowiedzieli nawet, że mimo ograniczenia, i tak wystawią się w stałym miejscu. Mamy przecież podpisane umowy, opłacony plac. Co więcej, opłaty za maj dokonaliśmy do 21 kwietnia, więc jeszcze zanim poinformowano nas o zamknięciu targu na 6 maja. Ludzie są przyzwyczajeni, że targ odbywa się przy placu Przedrynek. W niedzielę klientów jest najwięcej, w dużej mierze przyjezdnych z całego regionu. Tych klientów możemy stracić. Dziwi nas ta sytuacja, bo w latach wcześniejszych też były komunie i handel nikomu nie przeszkadzał. Naszym zdaniem wokół klasztoru miejsc parkingowych jest wystarczająco, dodatkowo klasztor dysponuje dużym terenem, który w tym dniu mógłby udostępnić dla samochodów - usłyszeliśmy na targu. - Prawda jest taka, że w niedzielę mamy największe zarobki, zwłaszcza w maju, kiedy rozpoczyna się sezon komunii, chrztów, ślubów. Ubrania sprzedają się wtedy najlepiej. Cały rok czekamy na maj, żeby trochę zarobić, zwłaszcza po zimowym zastoju. Urząd pozbawia nas możliwości zarobku. Już liczymy straty tym bardziej, że 6 maja będzie niedziela handlowa. Wszystkie sklepy będą otwarte a w Łęczycy zamyka się targowisko. To nie do pomyślenia.

O niezadowoleniu kupców rozmawialiśmy z ojcem **Leszkiem Walkiewiczem**, gwardianem zakonu OO Bernardynów w Łęczycy.

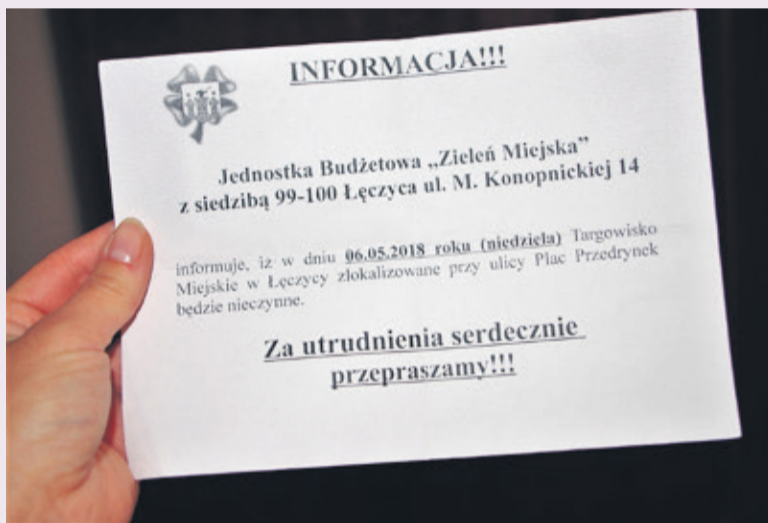


- To był pomysł i prośba rodziców dzieci, które przystępują do I komunii świętej, my oczywiście podpisaliśmy się pod tym. W tym roku odbędzie się u nas duża komunia podzielona na dwie tury jedna po drugiej. Przyjedzie naprawdę mnóstwo samochodów, chcemy ułatwić kwestię parkowania. Teren za klasztorem to zwykła łąka, są duże nierówności, na parking na pewno się nie nadaje. Można uszkodzić sobie samochód, a kiedy pada deszcz, stoi tam woda - mówi o. Leszek Walkiewicz. - To wyjątkowa sytuacja i wy-

jątkowy dzień dla dzieci i ich rodzin, proszę o zrozumienie. Przecież należy sobie pomagać.

Sprzedawcy obawiają się też, że tym razem jednorazowe zamknięcie targu da początek większym ograniczeniom. Pamiętają głośną sprawę sprzed siedmiu lat, kiedy władza próbowała całkowicie zakazać handlu na targowisku w niedzielę.

- Nie wiemy co może to za sobą pociągnąć. Dziś zamyka się targowisko z powodu komunii, jutro może być inny powód. Handel na targu to wcale nie jest łatwy kawałek chleba, naszą sytuację też należy zrozumieć. (zz)



Kupcy zostali powiadomieni o zamknięciu targu. W informacji nie wskazano jednak powodu, dlaczego 6 maja targowisko będzie nieczynne

PRZEDSIĘBIORCA POSZEDŁ DO PROKURATORY

Gm. Łęczycza Jeden z przedsiębiorców działających na terenie gminy Łęczycza postanowił złożyć do Prokuratury Okręgowej w Łodzi zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez wójta gminy Łęczycza Jacka Rogozińskiego.

„Zawiadamiam o podejrzeniu popełnienia na szkodę gminy Łęczycza przez wójta Jacka Rogozińskiego przestępstwa polegającego na niedopełnieniu obowiązków i zaniechaniu podjęcia jakichkolwiek czynności wobec nielegalnych działań przedsiębiorcy, który bezprawnie rozebrał budynek leżący na gminnej działce, gruzem utwardził swoje działki a odwodnienie odprowadził na drogę gminną” - czytamy w zawiadomieniu złożonym do prokuratury.

Lokalny przedsiębiorca, który wysłał zawiadomienie był już przesłuchiwany, zarówno przez służby w Łodzi, jak i w Łęczycy.

- Sprawa idzie dwutorowo. Okręgówka przekazała ją do jednej z łódzkich prokuratur rejonowych, Łęczycza też się włączyła. Zdecydowałem się na ten krok, bo jest tu zbyt wiele nieprawidłowości. W całej sprawie brakuje podstawowych dokumentów, pozwoleń. Rozbiórka budynku gminnego została przeprowadzona przez jednego z pobliskich przed-

siębiorców, bez żadnego zapytania ofertowego czy konkursu, gruz po rozbiórce przedsiębiorca sobie zabrał, a to była własność gminy, powinien zostać sprzedany. Poza tym na utwardzenie drogi też powinno być pozwolenie, teraz droga gminna jest zalewana a tym samym moja pobliska działka. Wójt nie trzyma się procedur i pozwala na bezprawne działania. Będzie musiał się z tego wytłumaczyć - usłyszeliśmy.

Wójt Jacek Rogoziński do sprawy podchodzi ze spokojem.

- Już zawieźliśmy wszystkie dokumenty do prokuratury, a było ich naprawdę mnóstwo. Nie ma tu mowy o żadnych nieprawidłowościach. Wszystko będzie wyjaśnione i nie jest prawdą, że brakuje pozwoleń. W sprawach, które ich wymagały, dokumenty są, np. w kwestii rozbiórki budynku. Jeśli zaś chodzi o firmę, która rozbiórki dokonała, to nie musieliśmy ogłaszać na to zadanie żadnego konkursu, czy zapytania ofertowego, ponieważ gmina nie poniosła żadnych kosztów. Formą zapłaty za pracę, było przekazanie gruzu z rozbiórki. A na utwardzenie drogi od 2016 roku nie jest wymagane zgłoszenie - wyjaśnia wójt gminy Łęczycza. - Jestem spokojny o to postępowanie. Nie wiem tylko czemu ono ma służyć. (zz)

W skansenie majówka już trwa

Gm. Góra św. Małgorzaty

Skansen „Łęczycza Zagroda Chłopska” majówkę rozpoczął już w sobotę plenerem rzeźbiarskim „Dawna wiejska rodzina”. W niedzielę zorganizowano „Wiatrak na Płocie”, czyli coś dla miłośników malowania i rysowania. Dzisiaj, (poniedziałek) skansen jest otwarty i zaprasza na zwiedzanie zagrody. We wtorek i czwartek, w dwa majowe święta od południa odbędą się warsztaty kowalskie, a o 13.00, 15.00 i 17.00 wiatrak ustawiany będziemy na wiatr.



Na zdjęciu rzeźbiarz Zbigniew Szczepański z Kutna

Pijany wiózł pasażerów

Łęczycza Skrajną nieodpowiedzialnością wykazał się pracownik jednej z firm przewozowych. Z procentami w organizmie wsiadł za kółko rejsowego busa. Dzięki policyjnej interwencji, 58-letni kierowca kursu do Poddebic już nie zrobił. W chwili kontroli przewoził czworo pasażerów.

Do kontroli doszło w ubiegłym poniedziałek. Policjanci prowadzili akcję skoncentrowaną na kierowcach rejsowych busów i autobusów.

- Patrolując ulice miasta około godz. 6.40 policjanci zatrzymali do kontroli busa, należącego do firmy zajmującej się regularnym przewozem osób. Za jego kierownicą siedział 58-letni mężczyzna, a w pojeździe było czworo pasażerów. Kierowca rozpoczął kurs na trasie Łęczycza - Poddebice. Podczas prowadzonej kontroli policjanci



Kierowca busa w chwili kontroli wioził czworo pasażerów

wyczuli od kierującego woń alkoholu. Mężczyzna został poddany badaniu. Okazało się, że miał ponad pół promila alkoholu w organizmie - relacjonuje asp. **Mariusz Kowalski**, oficer prasowy KPP w Łęczycy. - Policjanci uniemożliwili mu dalszą jazdę.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności oraz utrata uprawnień. (zz)

PONAD 150 TYS. ZŁ NA DOM KULTURY

Łęczycza Remont I piętra Domu Kultury w Łęczycy zostanie przeprowadzony według pierwotnego zamiaru. Rada miasta zmniejszyła środki finansowe na ten cel, ale minister kultury przyznał niemalą dotację.

Miasto otrzymało 157 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W tegorocznym budżecie miasta zarezerwowano środki w wysokości 350 tys. zł na modernizację I piętra budynku Domu Kultury w Łęczycy wraz z kompleksową aranżacją i wyposażeniem sali wielofunkcyjnej. Władze miasta na ten cel chciały przeznaczyć fundusze w wysokości 500 tys. zł, jednak radni na grudniowej sesji budżetowej zmniejszyli nakłady finansowe o 150 tys. zł.

- Modernizacja sali widowiskowej to bardzo kosztowna inwestycja, dlatego bardzo się cieszę, że Dom Kultury w Łęczycy otrzymał 157

tys. zł na to zadanie. Środki pochodzą z programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pierwotny kosztorys opiewał na 580 tys. zł, dlatego musimy zwrócić się do radnych z prośbą o przesunięcie potrzebnych na realizację inwestycji dodatkowych środków, byśmy mogli ogłosić przetarg na wykonanie prac - informuje **Monika Kilar-Błaszczak**, wykonująca zadania i kompetencje burmistrza.

157 tys. zł na remont to nie jedyne pieniądze przyznane dla łęczyckiej placówki. Dom Kultury otrzymał również fundusze w wysokości 15 tys. zł na stworzenie nowej, funkcjonalnej i bezpiecznej pracowni plastycznej poprzez zakup jej wyposażenia. Kupione zostaną regały, szafa, stoły, stolki studyjne, krzesła, a także sztalugi pokojowe, ścianki i ramy, pozwalające na ekspozycję prac na korytarzach i w dowolnych salach placówki. (zz)

PAN HENRYK ZAMIESZKAŁ W SAMOCHODZIE

Poddębice W leciwym vw golfie od dwóch tygodni nocuje Henryk O. Za łóżko ma samochodowe fotele, luksusem w takim miejscu jest poduszka a także koc. W ciągu słonecznego

dnia rolę zasłon spełnia przewieszony przez szybę ręcznik.

Bezdomny kupił volkswagena niedawno. Wydał na niego praktycznie wszystkie swoje oszczędności. Resztę pieniędzy przeznacza na alkohol.

- Nie ukrywam tego, że akurat teraz jestem w dołku. Piję, bo mam ku temu powody. Zdenerwowałem się sytuacją w ośrodku dla bezdomnych z którego musiałem się wynieść. Tam ostatnio wszystko robiłem. Byłem za kierowcę, sprzątacza, opiekuna starszych osób. Miałem już dość tego ciągłego wykorzystywania. Musiałem jakoś odreagować. Ale powiedziałem sobie, że niedługo przyjdzie moment, w którym rzucę picie – słyszymy.

Pan Henryk powiedział reporterowi, że policja zabrała mu kluczyki od samochodu.

- W ten sposób mają pewność, że pijany nie pojedę autem. W każdej chwili mogę odebrać kluczyki, oczywiście muszę być trzeźwy. Na razie samochód służy mi do innych celów.

Biały golf, z nietypowym kierowcą w środku, wzbudza zainteresowanie przechodniów. Bezdomny twierdzi, że miejsce jest spokojne.

- Jeszcze nie było sytuacji, że



Pan Henryk od dwóch tygodni nocuje w samochodzie

zaczepiali mnie jacyś chuligani. Przesypiam nocki w samochodzie bez większych problemów. Muszę tylko łykać magnez, bo od czasu do czasu łapią mnie skurcze. To chyba przez to, że nie mogę do końca wyprostować nóg w aucie – mówi Henryk O.

Bezdomny ma nadzieję, że mieszkanie otrzyma niedługo od miasta.

- Dałbym sobie radę i wiem, że nie będę miał problemów z płaceniem

czynszu. Nie boję się pracy, jestem „złotą rączką”. Poradzę sobie...

Czy o trudnej sytuacji bezdomnego wie magistrat?

- Urząd miejski w Poddębicach nie jest w posiadaniu wniosku o przydział mieszkania p. Henryka O., w związku z czym nie ma możliwości jego rozpatrzenia – informuje Cezary Makowski, kierownik referatu IGKM urzędu miejskiego w Poddębicach.

(ps)



- Przrzekłem sobie, że przestanę pić – ustyszeliśmy

ZUMBA DLA JULKA

Prawie sto osób z całego regionu wzięło udział w charytatywnym maratonie zumbi dla 3-letniego Julka Komajdy. Pojawił się także mały bohater wydarzenia. Jego podziękowanie skierowane do uczestników imprezy wywołało wzruszenie i dodało sił do dalszego tańca. Rodzice chłopca dziękowali za pomoc finansową, ale przede wszystkim za wsparcie duchowe tak bardzo



potrzebne w tym trudnym okresie. Julek już niedługo wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych na nowatorskie leczenie z zastosowaniem szczepionki antyneuroblastoma. Podczas prowadzonej zbiórki publicznej udało się zebrać na pomoc Julkowi 3 tysiące złotych. Ilości uśmiechów, dobrej energii i życzeń zdrowia skierowanych w stronę chłopca nie dało się zmierzyć żadną miarą. Pomysłodawcą i organizatorem charytatywnego maratonu było Stowarzyszenie Licealista przy Liceum Ogólnokształcącym w Poddębicach. To już trzecia tego typu inicjatywa nauczycieli i uczniów poddębickiego LO. W poprzednich maratonach udział wzięło ponad 400 osób, a dzięki nim udało się zebrać i przekazać potrzebującym mieszkańcom powiatu poddębickiego aż 10 tysięcy zł.

Edukacyjny spacer po Uniejowie

Za sprawą „przystanków” edukacyjnych w postaci tablic mieszkańcy gminy Uniejów i turyści licznie odwiedzający uzdrowisko mają doskonałą okazję, aby dowiedzieć się czegoś więcej o tym, co wyróżnia Uniejów i dlaczego gmina jest wyjątkowa.



Pierwsza z tablic stanęła nieopodal wejścia do kompleksu termalno-basenowego „Termy Uniejów” w okolicy studni Zbója Szczyrka. Miejsce zostało wybrane nieprzypadkowo, gdyż w pobliżu przechodzi wiele osób i mają one możliwość dowiedzieć się, że w Uniejowie znajdują się też i inne punkty informacyjne. Tablica ta otwiera bowiem dalszą ścieżkę. Przedstawia różne działania w zakresie edukacji ekologicznej podjęte ostatnio przez gminę Uniejów w ramach projektu pt. „Uzdrowiska przyjazne przyrodzie” realizowanego w ramach nagrody zdobytej w 2016 r. w pierwszej edycji konkursu Eko Hestia SPA organizowanego przez ERGO Hestia S.A. i Stowarzyszenie Gmin Uzdrowskich RP.

Pierwszy przystanek przede wszystkim zaprasza do dalszego spaceru edukacyjnym szlakiem,

tym razem po uniejowskim parku zamkowym. Po przejściu kilkuset metrów w kierunku Zamku Arcybiskupów Gnieźnieńskich, za bramą wjazdową na teren kompleksu zamkowo-parkowego, kierując kroki w lewo w pierwszą z alejek, z łatwością można dostrzec następną tablicę. Warto podejść bliżej, poczytać i przespacerować się potem prosto malowniczą alejką równoległą do zamku, na długości około 200 metrów, wzdłuż której znajdziemy w sumie 7 tablic edukacyjnych na tematy w ramach ścieżki zatytułowanej „Uniejów Uzdrowisko Termalne przyjazne przyrodzie”.

ogłoszenie

Uniejowskie obchody setnej rocznicy odzyskania przez Polskę NIEPODLEGŁOŚCI

ŚWIĘTO NARODOWE TRZECIEGO MAJA
połączone z inauguracją gminnych obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości

UROCZYSTOŚCI ODBĘDĄ SIĘ 2 MAJA 2018

18:30 - Msza św. w intencji Ojczyzny w Kolegiacie Uniejowskiej

19:30 - Uroczystość pod pomnikiem na Rynku Miejskim z udziałem Wojskowej Asysty Honorowej I Dywizjonu Lotniczego z Leżnicy Wielkiej

Wydarzenie organizowane w ramach cyklu catorocznych gminnych obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

W Poddębicach jak w Ciechocinku?

Geotermia wraz ze spółdzielnią mieszkaniową przymierzają się do zrealizowania zadania jakiego w Poddębicach jeszcze nie było. Z całą pewnością byłoby to nie lada atrakcja na osiedlu. Oryginalny pomysł polega na wybudowaniu tężni.

Jak się dowiedzieliśmy, rozmowy w tej sprawie trwają od ubiegłego roku. Konkretnie miejsce pod tężnię nie zostało jeszcze określone. Można jednak zakładać, że tężnia powstałaby na osiedlu Północ.

- Zastanawiamy się nad miejscem w którym stanęłaby tężnia. Wstępnie przyjmujemy, że inwestycja mogłaby zostać zrealizowana przy ul. Krasickiego. Ważne, aby to miejsce było bezpieczne, tzn. jak najmniej narażone na ewentualne działania wandalii. Już na tym etapie planowania inwestycji wiemy, że pomysł przypadnie do gustu mieszkańcom. Tężnia z całą pewnością cieszyłaby się sporym zainteresowaniem. Póki co, jest jeszcze jednak za wcześnie na jednoznaczne deklaracje - mówi **Sławomir Głwędka**, prezes spółdzielni mieszkaniowej w Poddębicach.



Prezes A. Karska jest dobrej myśli. - Jeśli wszystko się dobrze ułoży, to tężnia zostanie wybudowana jeszcze w tym roku" - usłyszeliśmy

O nowej inwestycji mówi **Anna Karska**, prezes geotermii.

- Mogę potwierdzić, że odbyliśmy z wiceprezesem Andrzejem Perajem (pomysłodawcą projektu) już kilka rozmów z zarządem spółdzielni na temat tężni. Rozmawiamy o kosztach, lokalizacji i różnych sprawach techniczno-organizacyjnych. Na dzień dzisiejszy nakłady związane z inwestycją ma ponieść geotermia, natomiast teren pod nią wydzierżawi od spółdzielni. Pomysł z tężnią to nie tylko kwestia dot. wzbogacenia i uatrakcyjnienia osiedla. Chcielibyśmy zrealizować innowacyjny projekt dla którego budowa tężni miałaby kluczowe znaczenie. Przede wszystkim ważną sprawą jest schłodzenie wody geotermalnej do temp. ok. 20 - 25 stopni C. Tężnia byłaby takim naturalnym czynnikiem dzięki któremu woda przechodząc przez specjalistyczne urządzenia osiągnęłaby wymaganą temperaturę - tłumaczy szefowa geotermii.

A. Karska nie chce do końca zdradzać na czym miałby polegać projekt.

- Tężnia jest tylko jednym z elementów tego projektu o którym na obecny moment nie chciałabym zbyt dużo mówić. W każdym razie jestem dobrej myśli i jeśli wszystko się uda, to być może jeszcze w tym roku tężnia zostanie wybudowana.

Koszt inwestycji, na razie, jest trudny do oszacowania. Według wstępnych wyliczeń mógłby wynieść kilkaset tysięcy złotych.

(ps)

Remontowane wejście



Schody na razie nie będą odnawiane

Poddębice Prace remontowe betonowej płyty podłogowej wejścia do kościoła pw. św. Katarzyny były niezbędne.

W tym miejscu gromadziła się wilgoć. Podłogę się zapadło. Wierni powinni uzbroić się w cierpliwość, bowiem - jak usłyszeliśmy od wykonującego remont - daty zakończenia robót nie można precyzyjnie określić. Parafianie pytają, czy remontowane będą również główne schody prowadzące do kościoła. Jednak taka inwestycja jest



Remont wejścia był konieczny

o wiele kosztowniejsza od remontu wejścia i niestety, póki co, nie będzie realizowana.

(ps)

Pytania o flagi przed magistratem



Kiedy przed urzędem zostaną zawieszane flagi? Jak długo ich nie było i z jakiego powodu?

- Flagi przed urzędem są wywieszane okolicznościowo. Na święta majowe pojawią się na masztach - wyjaśnia **Elżbieta Król**, sekretarz Poddębic.

Zółta karetka dla Poddębic

Stacja ratownictwa Medycznego Falck ma nową karetkę, która zastąpiła wysłużony ambulans z przebiegiem prawie 300 tys. kilometrów. Pojazd służb ratunkowych trafił do rejonu operacyjnego obejmującego miasto i powiat. „Falck” ma do dyspozycji 2 karetki. Nowa wyposażona została zgodnie ze standardami NFZ.



Szef spółdzielni mieszkaniowej jest pewny, że inwestycja ucieszy mieszkańców

materiał promocyjny

TŁUMY PODDĘBICZAN NA SPOTKANIU Z MINISTREM JACKIEM SASINEM

Polacy chcą rozmawiać o Polsce, o problemach dnia codziennego, które trzeba rozwiązać, o tym co najważniejsze dzisiaj dla Polski i o tym co zrobić, aby przyszłość naszej ojczyzny i nas samych była jak najlepsza.

W myśl hasła „Polska jest jedna”, w ramach ogólnopolskiej akcji

Prawa i Sprawiedliwości spotkań członków rządu premiera Mateusza Morawieckiego z rodakami, mieszkańcami wszystkich zakątków naszej ojczyzny, do Poddębic, w sobotę 21 kwietnia na otwarte spotkanie z mieszkańcami powiatu poddębickiego przyjechał minister Jacek Sasin - szef Komitetu Stałego Rady Ministrów.

Ponad 200 osób z zainteresowaniem wysłuchało ministra Sasina, który podsumował pierwsze dwa lata rządu pani premier Beaty Szydło, a następnie przedstawił nową ofertę programową Prawa i Sprawiedliwości dla Polski i Polaków. W dyskusji mieszkańcy pytali o szczegóły nowych propozycji, o nowe obniżone stawki podatku CIT z 15 na 9%, o nowe zasady wprowadzenia niższej składki ZUS, o 300 zł wyprawki szkolnej dla każdego dziecka, o zapowiadanych 5 mld złotych na drogi lokalne.

Z dużym zainteresowaniem zebranych spotkały się też nowe propozycje prorodzinne: pomoc osobom niepełnosprawnym, wsparcie dla pań w ciąży czy emerytury dla kobiet, które urodziły co najmniej czwórkę dzieci. Z uznaniem przyjęto ważną informację o dodatkowych środkach, które wpłyną do budżetu państwa z opodatkowania wielkopowierzchnio-



wych sklepów i galerii handlowych, jak i o coraz większych wpływach do budżetu z podatku VAT - około 30 mld zł rocznie (z uszczelnienia systemu i ograniczenia działań mafii wawotwskich).

Jak podkreślał minister, choć wiele z zapowiadanych przez PiS w 2015 roku zobowiązań udało się już zrealizować, to jeszcze jest dużo tematów do zrealizowania. A na wszystko potrzebne są pieniądze, o które premier Morawiecki zabiega i pozyskuje do budżetu w sposób

dotychczas niespotykany. I jak powiedział na koniec, Polacy powinni wiedzieć, że ten rząd pamięta o wyborczych zobowiązaniach, i że zrobi wszystko, aby polskim rodzinom zapewnić godne życie w naszej Ojczyźnie.

- Takie spotkania, jak w Poddębicach odbędą się - powiedział minister Sasin - w każdym mieście, powiecie i w wielu mniejszych miejscowościach, bo **Prawo i Sprawiedliwość chce słuchać Polaków i dobrze Polsce służyć.**



ELEGANCKA RESTAURACJA		FILIŻANKA Z 2 USZKAMI, UŻYWANA DO BULIONU		SERIAL WESTERNOWY		WYCHOWANY PRZEZ MAŁPY		SKRZYNIA		DRZEWO LIŚCIASTE		14 LIPCA 1410 ROKU	
GAŁGAN DO PODŁOGI				DŹWIĘK MOTORU	21	CHÓD ŻOŁNIERZY		SPOTKANIE CZAROWNIC				NITOWACZ	6,13
PO PIĄTKU						GIULIETTA, WŁOSKA AKTORKA FILMOWA							23
STATEK ŻAGLOWY						WCIĘCIE W TEKŚCIE	18						
JAN MATEJKO			22			GRZĄDKA KWIATOWA							
CUKIEREK W KSZTAŁCIE MALINY						KNIAZ Z OPERY BORDODINA		ZATOKA MORZA CZERWONEGO	11	WYSPA JAPONSKA NA OCEANIE SPOKOJNYM		3	PTAK ŁOWNY O MOCNYM, ZAKRZYWIANYM DZIUBIE I DŁUGIM OGONIE
MOŻNO-WEADCA		URZĄDZENIE DO WYTWARZANIA OZONU											
					PATRIARCHA BIBLIJNY, SYN ABRAHAMA I SARAY	WYŻŁOBIECIE W KLEPKACH DREWNIANEJ BECZKI				IMIĘ ZANICHI, PIOSENKARKI WŁOSKIEJ	24		MIEJSCOWOŚĆ WE FRANCJI, WYRAZ Z LITER: A, C, I, R, V
OJCZYZNA JAK ZDROWIE	GRECKA BOGINI TĘCZY	URZĄD, STANOWISKO MINISTRA		POGODA	STAN W USA		14						
					KONTUR RYSOWAŁ PIÓRKIEM I WĘGLEM		5			OBZAR NISKIEGO CIŚNIENIA ATMOSFERYCZNEGO			4
16			9										
DAWNIJ ODMOWA REKI PANNY	19		17	25		IMIĘ AKTORKI ARCIUCH							
WYSPA GRECKA													
LATA KOŁO NOSA	2						12	JEZIORO W TURCJI					1
8		STOLICA TURCJI					7		20	AMERYKAŃSKI TEST PRZYJĘĆ NA UCZELNIE			10

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 281: Jak grają, tak skaczą.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Wchodzi facet do baru i pyta:
- Czy ktoś może zgubił spory rulon pieniędzy owinięty gumką recepturką? Jeden z klientów podchodzi do niego i mówi:
- Ja, ja! To moje!
- Masz, znalazłem gumkę. ***

* Stoją dwie blondynki na przystanku i czekają na autobus. Autobus podjeżdża, a one podchodzą do drzwi kierowcy i jedna się pyta:
- Dojadę tym autobusem do centrum?
- Nie - odpowiada kierowca.
- A ja? - pyta druga. ***

* Przychodzi gruba baba do lekarza
- Panie doktorze, łykam te tabletki, łykam, ale nie chudnę.
- To niemożliwe! A bierze je pani, tak jak kazałem, dziesięć razy dziennie?
- Oczywiście. Jedną po każdym większym posiłku. ***

* Hrabia ma jechać na wojnę.
- Janie masz tu klucz do pasa cnoty hrabiny. Pilnuj klucza i hrabiny!
- Dobrze hrabio.
Hrabia pojechał. Po dziesięciu minutach dogania go Jan:
- Hrabio nie pasuje! ***

* Śmieszne dowcipy
Zdenerwowana matka pisze do nauczycielki:
- "Bardzo prosimy już nigdy więcej nie bić Jasia! Bo to słabe, dobre, biedne dziecko. My sami nigdy go nie bijemy. Chyba, że w obronie własnej..." ***

* Przed bramą nieba staje ksiądz i kierowca autobusu. święty Piotr mówi:
- Ty kierowco do nieba, a ty księżu do czyśćca.
- Ale czemu tak? - pyta ksiądz.
- Bo widzisz, jak ty prawicie kazania to wszyscy spali, a gdy on prowadził autobus to wszyscy się modlili

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



AROMATYCZNA ZUPA Z SOZEWICY

Składniki:

1 szklanka czerwonej soczewicy
4 ziemniaki średniej wielkości
5 szklanek bulionu warzywnego (w ostateczności może być z kostki)
1 spora cebula
4 łyżki oleju
3 ząbki czosnku
szczypta kminu rzymskiego
1/2 łyżeczki mielonej kolendry
szczypta pieprzu cayenne
2 łyżki drobno posiekanej natki pietruszki

Etapy przygotowania: Obraną cebulę pokrój na drobną kostkę. Ząbki czosnku pokrój na cienkie plasterki.

Obrane i umyte ziemniaki pokrój na kostkę o boku 1 cm. Soczewicę przepłucz na sicie pod bieżącą wodą. W garnku rozgrzej olej, dodaj cebulę, lekko posól i smaż na średnim ogniu często mieszając, aż się zeszkli - zazwyczaj trwa to od 4 do 6 minut. Do cebuli dodaj czosnek, kmin, kolendrę oraz pieprz cayenne. Smaż przez chwilę nie przerywając mieszania. Do garnka wlej bulion, doprowadź do wrzenia. Dodaj soczewicę i gotuj na średnim ogniu 5-10 minut, aż soczewica zacznie być miękka. Dodaj ziemniaki i gotuj zupę z nimi, aż będą miękkie - nie zapomnij o bardzo częstym mieszaniu - zupa będzie się robić gęsta (soczewica zacznie się rozpadać) i łatwo wtedy może się przypalić. Garnek zdejmij z ognia. Zupę dopraw solą i pieprzem, dodaj natkę i wymieszaj. Podawaj gorącą.

RIGATONI MOCNO CZOSNKOWE Z BROKUŁAMI

Składniki:

paczka rigatoni - duże rurki - pół kilograma

średniej wielkości brokuł
5 ząbków czosnku
5 dag parmezanu
5 łyżek oliwy
sól

świeżo zmielony, czarny pieprz

Etapy przygotowania: Do wrzącej, osolonej wody z łyżką oliwy wrzuć makaron i mieszaj (ten makaron lubi się sklejać i przywierać do dna). W drugim garnku ugotuj na parze podzielonego na średniej wielkości różyczki i wcześniej umytego brokuła. Brokuł na parze gotuje się około 5 minut. W tym czasie obierz czosnek i pokrój go na bardzo cieniutkie plasterki. Na patelni rozgrzej 3 łyżki oliwy, kiedy będzie gorąca wrzuć na nią czosnek i



energicznie mieszaj - czosnek smażyć około pół minuty. Kiedy po kuchni rozejdzie się wspaniały jego zapach dodaj do patelni ugotowanego na parze brokuła, sosół, pieprz i smaż przez kilka chwil na dużym ogniu. W tym momencie rigatoni powinno być al. Dente. Makaron odcedź i wrzuć na patelnię pozostawiając ją na kilka chwil na ogniu często mieszając. Makaron ułóż na talerzach, posyp odrobiną świeżo zmielonego pieprzu i świeżo startym parmezanem.

SHORTBREADS - CIASTECZKA MAŚLANE

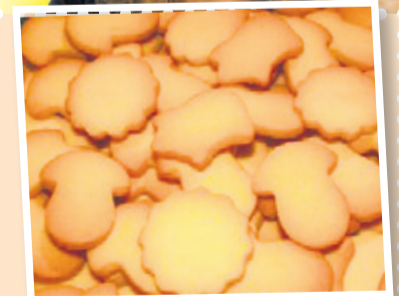
Składniki:

200 g masła (ja używam Irlandzkiego)
1/2 szkl. cukru pudru
2 szkl. mąki
1/2 łyżeczki soli
1/2 łyżeczki proszku do pieczenia

Etapy przygotowania: Miękkie masło utrzec z cukrem pudrem. Mąkę wymieszać z solą i proszkiem do pieczenia. Połowę mąki dodać do masła i dalej ucierać. Przełożyć na



Zródło: mnianniam.com

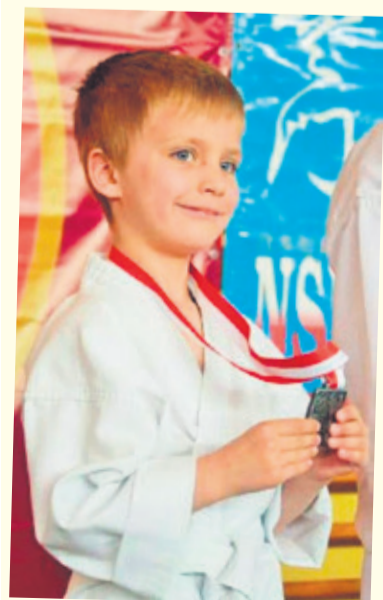


blat, dodawać stopniowo pozostałą mąkę. Ciasto jest dosyć kruche i konsystencja zależy od miękkości masła. Im dłużej wyrabiamy w rękach tym bardziej miękkie się robi. Ciasto podsypać mąką i rozwałkować na grubość ok. 5 mm, wykrawać foremkami i układać na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. Piec w temp. 170 stopni 10-15 minut w zależności od wielkości. *Ciasto podczas wałkowania kruszy się - taka jego uroda. Żeby ułatwić sobie pracę można je wałkować od razu na papierze i podzielić na ciastka radełkiem lub nożem.

Mistrzostwa Polski w Karate NSKF i UWK w Uniejowie

W hali Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Uniejowie odbyły się Mistrzostwa Polski w Karate NSKF i UWK. Na starcie stanęło ponad 150 zawodników w wieku od 6 do 50 lat, m.in. z Uniejowa, Łęczycy, Poddębic, Brodnicy, Rypina, Szczecina, Kobylnicy, Bobolic, Kleczewa, Środy Wielkopolskiej, Torunia i Żłowiesi Wielkiej. Zawody rozegrane zostały w trzech stylach karate: Shotokan, Generalnym i Kontaktowym, w konkurencjach indywidualnych i drużynowych. Łęczycki Klub Karate „IPPON” reprezentowało 19 zawodników, którzy zdobyli 26 medali – 23 w konkurencjach indywidualnych i 3 w konkurencjach drużynowych, w tym: 7 złotych, 10 srebrnych, 9 brązowych.

Info i fot.: UM Łęczycza, UM Uniejów





W sprawie pracownicy socjalnej MOPS, która otrzymała mieszkanie, redakcja została poproszona o interwencję

Zaorane rowy melioracyjne

Kontrowersja pod Paręczewem

Gm. Paręczew - W Wytrzysszczkach przy drodze łączącej Ozorków i Paręczew zaorane zostały rowy melioracyjne - informuje nasz czytelnik.

Mieszkaniec, który powiadomił redakcję o problemie, nie kryje zdenerwowania. Uważa, że rowy zostały zaorane przez miejscowych rolników a wójt Paręczewa sprawę zbagatelizował.

- Wójt często jeździ tą drogą. Nie jest możliwe, aby nie widział w jaki sposób niektórzy rolnicy zaorali pola - uważa mężczyzna. - Jakby mogli, to zaoraliby również asfalt. Jestem zbulwersowany z tego powodu, bo w innych gminach o rowy melioracyjne się dba. A u nas udaje się, że jest wszystko w porządku. Czy wójt boi się interwencji, bo blisko są wybory? Moim zdaniem powinien porozmawiać z tymi rolnikami, zainteresować. Przecież tak nie można orać, bo teraz w czasie opadów woda nie ma gdzie spływać i zalewana jest jezdnia. Piasek i ziemia z pól zostają na asfalcie i robi się bardzo niebezpiecznie.

W sprawie zaoranych rowów wysłaliśmy do urzędu gminy pytania mejlem. Paręczewska władza zrzuca odpowiedzialność na starostwo powiatowe w Zgierz.

„Droga przez wieś Wytrzysszczki, łącząca miejscowość Ozorków i Paręczew jest drogą powiatową nr 5137E, której zarządcą jest zarząd powiatu zgierskiego. W związku z powyższym z pytaniami i uwagami odnośnie utrzymania rowów znajdujących się przy tej drodze należy zwrócić się do starostwa powiatowego w Zgierzu” - czytamy w odpowiedzi urzędu gminy w Paręczewie.

Czy faktycznie za zaorane rowy melioracyjne odpowiedzialny jest powiat?

„Informujemy, że powiat zgierski nie zasypywał rowów przydrożnych. Jednocześnie powiat zgierski postara się wyjaśnić okoliczności tego zdarzenia” - informuje starostwo w Zgierzu.

Urząd gminy w Paręczewie dodaje natomiast, że nie może brać odpowiedzialności za to co robią rolnicy na terenie należącym do starostwa powiatowego.

(stop)



Miasto nagradza sportowców

33 młodych zawodników i zawodniczek z Ozorkowa nagrodzono za osiągnięcia sportowe w roku 2017 podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej. 26 kwietnia Burmistrz Jacek Socha i przewodniczący Rady Miejskiej Roman Kłopotki uroczyście wręczyli 16 nagród sportowych i 17 stypendiów sportowych. Wśród tegorocznych laureatów najliczniejszą grupę stanowili siatkarze z Klubu MKS Bzura. Za osiągnięcia sportowe w minionym roku wyróżniono także rugbistów z Klubu Sportowego Marlin oraz brydżystów zrzeszonych w Wojewódzkim Związku Brydża Sportowego. Komisja do spraw nagród i wyróżnień doceniła także zawodników mających na swoim koncie osiągnięcia sportowe w takich dyscyplinach jak: pływanie, bieganie, hokej, piłka siatkowa niepełnosprawnych, tenis stołowy, karate i łyżwiarstwo synchroniczne. Na nagrody sportowe przeznaczono w tym roku w sumie 8,5 tys. zł, natomiast na stypendia sportowe przeznaczono 29 tys. zł. Zawodnicy będą otrzymywać stypendia co miesiąc od maja do końca tego roku. Uroczysta sesja była także okazją do uhonorowania trenerów; pięciu z nich otrzymało specjalne statuetki i listy gratulacyjne.



- To było po znajomości - twierdzi czytelniczka

Ozorków Samotna matka, wychowująca trójkę dzieci, skontaktowała się z redakcją w sprawie mieszkania przyznanego niedawno dla jednej z pracownic MOPS. Ozorkowianka uważa, że lokal został przyznany po znajomości.

- Z tego co wiem, to ta pani czekała na przydział mieszkania niespełna rok. Pracuje w ośrodku pomocy i jest dobrą znajomą dyrektora MOPS, która zasiada w komisji mieszkaniowej. Jestem przekonana, że mieszkanie zostało przekazane po znajomości. W Ozorkowie czeka się na mieszkanie komunalne latami. Ja jestem w znacznie trudniejszej sytuacji niż ta pracownica socjalna. Wychowuję samotnie trójkę dzieci i czekam już na mieszkanie prawie 6 lat - usłyszałam od zdenerwowanej kobiety.

Następnego dnia po telefonie poszliśmy do ośrodka pomocy. Reporter nie zastał dyrektora, która - jak się dowiedzieliśmy - była na szkoleniu. W ośrodku nie było też pracownicy

socjalnej, która otrzymała mieszkanie. - Jest w terenie - powiedziały nam jej koleżanki z pracy.

Do MOPS redakcja wysłała pytania mejlem.

„W zakresie zadanego pytania niniejszym wskazujemy, iż kwestie dotyczące oceny formalnej i merytorycznej wniosków o przydział mieszkania leżą w gestii społecznej komisji mieszkaniowej powołanej zarządzeniem burmistrza. Wobec powyższego wszelkie zapytania w powyższym zakresie winny być kierowane bezpośrednio do wydziału gospodarowania majątkiem komunalnym urzędu miejskiego w Ozorkowie oraz w/w komisji” - czytamy w odpowiedzi MOPS.

Odpowiedź z urzędu miejskiego dokładnie opisuje sytuację. Możemy się dowiedzieć, że pracownica socjalna złożyła wniosek o umieszczenie na liście osób uprawnionych do zawarcia umowy najmu lokalu ponad rok temu, w pierwszym kwartale 2017 r.

„Jest to matka samotnie wychowują-

ca dziecko. Spełniała kryteria umieszczenia na liście. O przyznaniu lokalu decyduje Społeczna Komisja Mieszkaniowa, w jej skład wchodzi pięć osób. Komisja rozpatruje każde podanie indywidualnie i zgodnie z kryteriami umieszcza na liście. Miejsce i rodzaj pracy nie są kryterium, stanowiącym o przydziale mieszkania. Obecnie na liście oczekujących na mieszkanie komunalne znajdują się 64 rodziny. Trudno określić czas oczekiwania na lokal; jest to uzależnione od tego, jakimi lokalami w danym momencie dysponuje miasto (powierzchnia, stan techniczny itp.). Są rodziny, które czekają na mieszkanie np. ponad 3-4 lata, ponieważ miasto nie dysponuje lokalami odpowiednimi dla tych rodzin. Bywa też tak, że jakaś rodzina otrzyma mieszkania po roku czy dwóch latach, ponieważ w zasobie znalazł się lokal odpowiadający potrzebom i zaakceptowany przez daną osobę/rodzinę - informuje urząd miasta w Ozorkowie.

(stop)

ogłoszenie



Święto Narodowe 3 Maja



ZAPROSZENIE

Burmistrz Miasta Ozorkowa
serdecznie zaprasza

*na uroczyste rozpoczęcie obchodów 100-lecia odzyskania Niepodległości przez Polskę
oraz rocznicę uchwalenia Konstytucji 3-go Maja*

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

2 maja 2018 r. godz. 11.00

- uroczyste otwarcie obchodów 100-lecia odzyskania Niepodległości – Plac Jana Pawła II:
 - „żywa” flaga Mieszkańców Ozorkowa
 - występy patriotyczne dzieci i młodzieży
 - wspólne wykonanie Poloneza

3 maja 2018 r. godz. 9.00

- Msza św. w kościele pw. św. Józefa w Ozorkowie
- uroczyste złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą poległych

COŚ TAKIEGO! KIEROWCY SĄ ZSZOKOWANI

Ozorków Największe dziury na dzikim parkingu w centrum miasta zostały zasypane gruzem. I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie jedno. Gruz najprawdopodobniej zawiera kawałki skruszonych płyt nagrobnych. To szokuje. Zmotoryzowani mieszkańcy skarżą się też na wystające druty.

Teren, który jest wykorzystywany jako parking, od dawna był wyboisty z licznymi dziurami. W pobliżu brakuje jednak miejsc parkingowych i kierowcy, chcąc nie chcąc, korzystali z takiego dzikiego parkingu. Niedawno w niektórych dziurach pojawił się gruz a wśród skruszonych kamieni wiele niespodzianek.



Po naszej interwencji mężczyzna zaczął wybierać z gruzu druty i skruszone płyty

- Nie mogłam uwierzyć własnym oczom, gdy ujrzałam na parking, tuż przy kołach samochodu fragment tablicy - najprawdopodobniej nagrobnej z częścią nazwiska lub imienia zmarłego. Coś takiego nie powinno mieć miejsca. Owszem, stare tablice nagrobne się kruszy, ale później wykorzystuje w ten sposób, aby nie były na widoku. Jeśli właściciel tego terenu wrzucił do dziur takie tablice, to powinien jeszcze parking utwardzić i zalać asfaltem - mówi zbulwersowana Grażyna Ressel. - Wówczas nikt by nie widział, jaki materiał został użyty do niwelowania dziur.

Pani Grażyna, która w połowie ubiegłego tygodnia skorzystała z parking, skarży się również na liczne druty wystające z gruzu.



- Przyjechaliśmy z mężem na zakupy. O mały włos przebiliśmy oponę. Zaparkowaliśmy dosłownie centymetry od wystającego druta. Ten parking to jakaś pomyłka. Już wolałam jak były dziury - usłyszeliśmy.

Próbowaliśmy na miejscu wyjaśnić szereg kontrowersji związanych z takim utwardzeniem parking. Mężczyzna odpowiedzialny za „inwestycję” w sposób bardzo emocjonalny tłumaczył się reporterowi.

- Nie podoba mi się to, że jacyś niezadowoleni kierowcy donoszą gazecie - powiedział na „dzień dobry” przedsiębiorca. - Wcześniej były dziury i narzekania, a jak się coś zrobi to też narzekają. Ludziom się nie dogodzi. Nie rozumiem, komu i co nie pasuje w tym parkingu.

Wytłumaczyliśmy, że w wielu miejscach z gruzu wystają druty. Powiedzieliśmy też o skruszonych płytach, które zdaniem naszych rozmówców pochodzą z nagrobków.

- A gdzie pan to widział? - zapytał mężczyzna, który za chwilę wraz z naszym reporterem poszedł jednak na parking.



Grażyna Ressel jest zaskoczona, że na parkingu wystają druty a wśród gruzu są najprawdopodobniej skruszone płyty nagrobne



Dalszej rozmowy już nie było. Mocno zdenerwowany wziął w jedną rękę sporej wielkości kamień z wystającym drutem, w drugą fragment płyty. Przedsiębiorca wyrzucił niechciane parkingowe niespodzianki do kosza.

Kierowcy mają nadzieję, że po naszej wizycie na parking będzie można już bezpiecznie wjechać i z gruzu zostaną wyzbrane wszystkie fragmenty drutów oraz płyt.

(stop)



Rodzice pytają o stypendia dla dzieci

Ozorków Zaniepokojone rodziny poprosiły redakcję o zainteresowanie się problemem związanym z brakiem wypłat stypendiów i zasiłków szkolnych.

„Uruchomienie wypłaty stypendiów i zasiłków szkolnych uzależnione jest od przekazania środków z Łódzkiego Urzędu Wojewódz-

kiego. Środki te wpłynęły na konto Urzędu Miejskiego dopiero kilka dni temu. W pierwszych dniach maja zbierze się komisja ds. stypendiów i zasiłków szkolnych. Wypłata środków osobom uprawnionym planowana jest w połowie maja” - czytamy w informacji przekazanej przez ozorkowski magistrat.

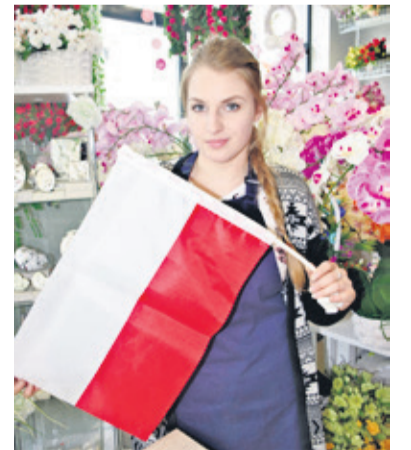
(stop)

Patriotyczny Ozorków

Przed świętem 2 - 3 Maja mieszkańcy kupują biało - czerwone chorągiewki i narodowe flagi. Największym powodzeniem cieszą się te z godłem. Równie dobrze sprzedaje się też inny towar z państwową symboliką. Hitem w jednym ze sklepów są tkaniny w rolce z których robione są dla dzieci patriotyczne ubranka.

- Odwiedzają nas nauczycielki miejscowych przedszkoli, które kupują właśnie takie materiały. W rolce jest zazwyczaj 8 metrów tkaniny. Koszt jednej rolki to 7,50 zł - mówi Lilla Pytel - Wasiak. - Chorągiewki są po 5 zł. Kupowane są najczęściej przez kierowców, którzy przyczepiają je później do swoich samochodów.

Flaga Polski jest wśród setek innych jedną z najprostszych, ale zwyczajnie związane z jej wieszaniem były bardzo skomplikowane. W czasach PRL-u dozorczy domów



pilnowali, by flaga zawisła obowiązkowo 1 Maja i koniecznie zniknęła dnia następnego. 3 Maja wisieć już nie miała prawa. Teraz powodów do wywieszania symbolu narodowego jest dużo więcej, bo w 2004 r. do dwóch świąt narodowych dołączono trzecie: Dzień Flagi RP.

(stop)

Dekomunizacja przy Sucharskiego

Ozorków Z głazu ustawionego na obelisku na skwerze u zbiegu ulic Sucharskiego i Nowe Miasto zdjęta została tablica upamiętniająca nadanie nazwy osiedlu. Dlaczego? W tej sprawie skontaktował się z nami czytelnik.

- Przez wiele lat w tym miejscu była ta tablica i nagle zniknęła. Ludzie już się do niej przyzwyczaili. Chciałbym wiedzieć, co takiego się stało, że musiała zostać zdemontowana - usłyszeliśmy od mieszkańca Ozorkowa.

Zniknięcie tablicy związane jest z ustawą dekomunizacyjną. Przypomnijmy, że w całej Polsce samorządy są zobligowane do likwidacji na

przykład nazw ulic i innych pamiątek PRL-u gloryfikujących komunizm. Tablica została zdjęta z głazu przez spółdzielnię mieszkaniową.

- Na tablicy była nazwa: „Osiedle Wojska Polskiego nazwane dla uczczenia XXV-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego. Uchwała M.R.N. z dnia 29.V.1968 r. Ozorków dn. 12.X.1968 r.” - mówi Piotr Piętka, prezes spółdzielni mieszkaniowej. - Zastanawiamy się, czy po modyfikacji treści, aby nie kojarzyła się z komunizmem, ponownie nie zamontować na głazie tej tablicy. Z całą pewnością nie zostawimy tego miejsca pustego, bo źle to wygląda. (stop)



RADNI KONTRA KOMUNALKA



Przewodniczący Roman Kłopocki odczytał stanowisko rady

Rozmowy o cenach za wodę i ścieki podkręciły atmosferę ostatniego spotkania samorządowców. Grzegorz Stasiak, prezes Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, wyraża swoje zdziwienie zachowaniem niektórych radnych. Tym bardziej, że przedsiębiorstwo komunalne już dużo wcześniej ostrzegało przed możliwością podwyżek.

Roman Kłopocki, przewodniczący RM, odczytał na sesji stanowisko rady miejskiej. Treść dokumentu negatywnie przedstawia OPK. Niektórzy radni uważają, że ewentualne podwyżki cen wody i ścieków to wina komunalki. Z taką argumentacją nie zgadza się G. Stasiak.

- Jesteśmy zmuszeni zareagować na pismo rady miejskiej, które niesprawiedliwie ocenia nasze działania - słyszymy od szefa komunalki. - Mieszkańcy Ozorkowa powinni mieć jasność w temacie i wiedzieć, że manipulowanie danymi jest bardzo niewłaściwe. Dlatego wydałmy stosowne oświadczenie w odpowiedzi na dokument sporządzony przez część radnych.



Prezes Grzegorz Stasiak nie zgadza się z argumentacją części radnych

Stanowisko rady miejskiej

Rada miejska w Ozorkowie, mając na uwadze dobro mieszkańców miasta, z niepokojem obserwuje rokrocznie powtarzającą się sytuację wzrostu cen związanych z zaopatrzeniem w wodę i odprowadzaniem ścieków.

Cena 1 metra sześciennego wody w 2015 r. wynosiła 2,92 zł brutto dla wszystkich grup odbiorców. W propozycji przedstawionej przez przedsiębiorstwo wodociągowo - kanalizacyjne ceny wznoszą odpowiednio dla grupy 1 i 2 do 4,04 zł brutto, tj. wzrost o ponad 38,5 procent, natomiast dla grupy 3 do 4,12 zł, tj. wzrost o ponad 41 procent w stosunku do cen obowiązujących w 2015 roku.

Cena metra sześciennego ścieków w 2015 r. wynosiła 4,55 zł brutto dla wszystkich grup odbiorców.

W propozycji przedstawionej przez przedsiębiorstwo wodociągowo - kanalizacyjne cena wzrasta do 6,08 zł brutto dla wszystkich grup odbiorców, tj. wzrost o 33,7 procent w stosunku do cen obowiązujących w 2015 roku.

Proponowane ceny i stawki opłat związanych z zaopatrzeniem w wodę i odprowadzeniem ścieków nigdy nie wzrastały tak znacznie jak proponowane taryfy przedstawione przez przedstawicieli Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. Cena w projekcie taryfy na pierwsze 12 miesięcy stosowania taryfy to wzrost za jeden metr sześcienny wody o ponad 20 procent dla wszystkich grup taryfowych, a w przypadku ścieków o ponad 9 procent za jeden metr sześcienny ścieków dla wszystkich grup taryfowych w stosunku do obecnych cen. Do powyższych cen należy również doliczyć opłaty stałe abonamentowe nie związane z zużyciem wody i ścieków oraz podatek Vat, co jeszcze dodatkowo zwiększy realne koszty związane z użytkowaniem infrastruktury wodociągowo - kanalizacyjnej przez mieszkańców Ozorkowa. Z przedstawionych cen wynika, że proponowane przez OPK podwyżki nie są ostatnimi, gdyż w kolejnych latach planuje się kolejne podwyżki cen wody i ścieków.

Sygnały i opinie społeczne docierające do różnych radnych związane z podwyżkami niemożliwymi do zaakceptowania, jak i znacznie odmiennymi od cen przedłożonych w projekcie taryfy będącej przedmiotem obrad sesji z dn. 30 listopada 2017 r. budzą zaniepokojenie.

Rada miejska wyraża zatem stanowczy sprzeciw wobec proponowanym wzrostom cen i opłat za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków z terenu miasta Ozorkowa realizowanych przez OPK.

Stanowisko Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego

OPK jest spółką prawa handlowego. Podstawą prawną - ekonomiczną działalności spółki jest kodeks handlowy, oraz rachunek ekonomiczny co oznacza prowadzenie działalności w celu uzyskania niezbędnych przychodów bilansujących się z kosztami funkcjonowania przedsiębiorstwa.

W odpowiedzi na stanowisko Rady Miejskiej w Ozorkowie wobec zaproponowanych wysokości opłat wodociągowo - kanalizacyjnych wnosimy sprostowanie, gdyż przedstawione dane zostały zaprezentowane w sposób tendencyjny odnosząc się tylko do lat zwykłych i biorąc je tylko pod uwagę.

Należy przypomnieć, że pierwsza przedstawiona stawka obowiązuje nie od 2015 r., lecz od 2011 r. co świadczy o niezmiennych wartościach przez okres 5 lat. Wyliczając wzrost ceny na przestrzeni 8 lat daje to kwotę 1,04 zł netto/m³ (3,74 - 2,7) czyli 33,66% do stawki obowiązującej (3,09 zł/m³) z roku 2017. Natomiast wzrost średnioroczny wynosi 4,21% dla wody. Wyliczając kanalizację, wzrost ceny ścieków wartościowo wynosi 1,42 zł/m³ (5,63 - 4,21) czyli 25,22% na przestrzeni 8 lat oraz 3,44% średniorocznie.

Rada miejska prezentując dane wyrywkowo, zawężając okresy obowiązywania cen, wprowadza w błąd odbiorcę treści uchwały sugerując wzrost średnioroczny w wysokości 12,83% (38,5% / 3 lata podwyżek) dla wody oraz 11,23% dla ścieków.

Odnosząc się do wysokości opłat oraz ich wzrostów w poszczególnych latach należy podkreślić, iż były one i są nadal podyktowane tylko i wyłącznie zmianami przepisów powodującymi wzrost kosztów oraz prowadzonymi działaniami inwestycyjnymi, co pokazują stawki w poszczególnych latach. Do roku 2015 spółka utrzymywała wysokości opłat w niezmiennych wartościach. Na przełomie roku 2014-2015 OPK zakończyła budowę kanalizacji o dł. 16 km i 515 mb i przebudowę wodociągów o dł. 3 km i 419 mb w Ozorkowie, co przełożyło się na wzrost taryfy na wodę i ścieki w 2016. Natomiast w roku 2015/2016 rozliczono budowę stacji uzdatniania wody, która została uwzględniona kosztowo w taryfie na rok 2017.

Informujemy, że spółka musi zapewniać ciągłe świadczenie usług dla mieszkańców Ozorkowa. Przeprowadzając modernizację lub budowę nowych sieci, obiektów infrastruktury wod - kan spółka zobligowana jest do naliczania amortyzacji od wartości księgowej nowego majątku. Podobny wpływ na zwiększenie kosztów mają opłaty podatkowe od wartości księgowej zrealizowanej budowy w wysokości 2% od jego wartości początkowej i jest to opłata coroczna.

Opierając się na aktualnych danych Izby Gospodarczej Wodociągów Polskich dotyczących 26 miast województwa łódzkiego, należy podkreślić że dwadzieścia dwa miasta posiadają wyższe opłaty jednostkowe oraz dodatkową opłatę abonamentową w stosunku do obowiązującej taryfy w Ozorkowie, tj. woda - 3,09 zł/m³, ścieki - 5,16 zł/m³, a trzynaście z tych miast już posiada wyższe opłaty jednostkowe w porównaniu do propozycji złożonych opłat przez spółkę OPK do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, tj. woda - 3,74 zł/m³, ścieki - 5,63 zł/m³. Drodzy mieszkańcy, spółka OPK w Ozorkowie stwierdza stanowczo, że stanowisko rady miejskiej zawarte w uchwale przedstawia dane dotyczące cen za wodę i ścieki w sposób wybiórczy na przestrzeni lat 2010 do 2018.

Protestujemy przeciwko tak przedstawionym faktom, okres obowiązywania ceny wody 2,92 zł brutto za 1 m³ trwał od 2011 roku, a nie jak podano w uzasadnieniu od 2015. To zmienia zasadniczo interpretację dynamiki wzrostu ceny w okresie ośmiu lat, a nie trzech lat jak podaje stanowisko RM.

Spółka OPK przypomina, że rada miejska w Ozorkowie w listopadzie 2017 r. nie zatwierdziła planu wieloletniego rozwoju infrastruktury wod - kan na lata 2017 - 2019 tylko dlatego, że OPK złożyło zdaniem RM za późno plan do zatwierdzenia. Informujemy, że nie istnieje ustawowy przepis określający termin składania planu, natomiast ustawa określa kompetencje RM do stwierdzenia zgodności planu z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego w czym spółka nie uchybiła. Wówczas rada miejska nie miała ma uwadze dobra mieszkańców w dostępie do wody i kanalizacji, przesuując inwestycje wod-kan na 2018 rok.

Rada Miejska nie zatwierdzając planu wieloletniego na 2017-2019, jednocześnie nie zatwierdziła przedstawionej taryfy na 2018 r., tym samym spowodowała podwyżkę ceny wody o 27 groszy w propozycji złożonej do PGWWP. Należy podkreślić, że przyjęcie taryfy w 2017 roku ustaliłoby ceny niższe niż w propozycji do PGWWP złożonej przez OPK w 2018 roku.

Drodzy mieszkańcy Ozorkowa, zarząd spółki informuje, że na przestrzeni lat 2011 -2018, każdorazowo przedstawiał wniosek taryfowy na wodę i ścieki z zachowaniem minimalizacji uzasadnionych kosztów i niezbędnych do wykonywania bieżących zadań działalności wod - kan wynikających z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków.

MNISZEK LEKARSKI – ZASTOSOWANIE MNISZKA LEKARSKIEGO

Mniszek lekarski, czyli mniszek pospolity, ma wiele właściwości leczniczych, dzięki którym znalazł zastosowanie w medycynie naturalnej. Jednak najczęściej jest traktowany jako uciążliwy chwast. Tymczasem mniszek pospolity ma m.in. właściwości przeciwcukrzycowe i potencjalne przeciwnowotworowe. Mniszek lekarski wspiera też pracę wątroby.

Mniszek lekarski - właściwości przeciwnowotworowe

Mniszek lekarski ma właściwości przeciwnowotworowe. Tak twierdzą naukowcy z Kanady¹. Odkryli oni, stan niektórych chorych na raka poprawia się po picciu herbaty z mniszka lekarskiego (zawierającej wyciąg z korzenia tej rośliny). Proszek z korzeni mniszka jest od 6 do 10 razy silniejszy, niż to, co można kupić w sklepie i jest liofilizowany, miesza się go z wodą i pije.

Mniszek lekarski - właściwości przeciwcukrzycowe

Mniszek pospolity działa także nieznanie przeciwcukrzycowo. Roślina zawiera jako substancję rezerwową węglowodan – inulinę. Substancja ta wpływa pozytywnie na regulację gospodarki węglowodanowej organizmu. Spowalnia wchłanianie cukru z pożywienia do krwi i obniża indeks glikemiczny spożytego pokarmu. Jej stosowanie w żywności jest korzystne dla diabetyków, ponieważ może

dotychczas obniżać poziom glukozy we krwi.

Mniszek lekarski - właściwości moczopędne

Mniszek, przez zwiększanie przesączania w kłębkach nerkowych, wykazuje właściwości moczopędne.

Mniszek lekarski - poprawia trawienie.

Mniszek lekarski pobudza wytwarzanie żółci przez wątrobę oraz ułatwienie jej przepływu przez drogi żółciowe do dwunastnicy. Następuje wówczas zwiększenie kurczliwości tych przewodów, zwłaszcza pęcherzyka żółciowego, i tym samym przeciwdziałanie zastojowi żółci. Związki czynne mniszka mają również korzystny, aczkolwiek ograniczony wpływ na czynność wydzielniczą trzustki, a zatem i na normalizację całego procesu trawienia. Poza tym mniszek lekarski działa pobudzająco na wydzielanie soku żołądkowego.

Mniszek lekarski wzmacnia odporność

Wywiera korzystny wpływ na czynność fagocytarną białych ciałek krwi, a przypuszcza się, że pobudza również wytwarzanie interferonu, substancji o właściwościach przeciwwirusowych.

Z tego względu mniszek może być stosowany w ogólnym osłabieniu organizmu u osób starszych i rekonwalescentów oraz w zwiększonej



W medycynie naturalnej kwiaty mniszka stosuje się w trakcie leczenia przewlekłych nieżytów gardła i jamy ustnej

podatności na choroby infekcyjne i wirusowe.

Mniszek lekarski na odchudzanie

Zwarta w mniszku lekarskim inulina charakteryzuje się niską kalorycznością (150 kcal/100 g) i delikatną słodkością. Jest ok. 10 razy mniej słodka niż cukier. Poza tym inulina może hamować łaknienie i zwiększać uczucie sytości, a dzięki temu poprawiać kontrolę nad ilością spożywanego jedzenia. Jej stosowanie niesie bardzo wiele korzyści zdrowotnych, które również mogą być pomocne w dobie epidemii otyłości.

Mniszek lekarski na choroby skóry

Mniszek lekarski stosowany zewnętrznie przyspiesza proces gojenia się uszkodzeń skóry, zwalcza kurczaki i brodawki. Do tego celu stosuje się okłady ze świeżych liści lub z białego soku wydzielanego przez nie w momencie złamania.

Opuchnięte powieki

Na spuchnięte powieki i worki pod oczami można zastosować kilka sprawdzonych metod. Jedną z nich są chłodzone, żelowe okulary, które zakłada się by zmniejszyć opuchliznę. Możesz również wykonać okłady z popularnych produktów, które znajdują się w każdym domu m.in. okład na oczy ze schłodzonych plasterków zielonego ogórka lub ziemniaka, okłady z herbatki z rumianku lub wyjątkowo prosty i skuteczny okład z kostek lodu umieszczonych w bawełnianej ściereczce.

Domowy sposób na cellulit: peeling z soli morskiej

Peeling z soli morskiej pobudza mikrokrążenie i zwiększa przepływ limfy. Działania te zmniejszają widoczność cellulitu, dzięki czemu peeling z soli jest jednym z najlepszych domowych sposobów na cellulit. Wystarczy zamoczyć ciało w ciepłej wodzie i przez 2 minuty wmasowywać garść soli morskiej w obszar dotknięty cellulitem. Następnie należy przemyć skórę ciepłą i zimną wodą. Nie przejmuj się, gdy skóra zaczyna swędzieć. Taka reakcja jest spowodowana przez zwiększenie krążenia krwi. Najlepiej, aby z soli morskiej korzystały właścicielki skóry normalnej.

Orzeszki piniowe

Orzeszki piniowe (piniole), podobnie jak inne orzechy, posiadają liczne właściwości i wartości odżywcze. Jednak na ich tle wyróżniają się sporą zawartością cynku, który ma pozytywny wpływ na męską płodność. To dlatego orzeszki piniowe są uważane za afrodyzjak. Ponadto naukowcy przekonują, że piniole powinny się znaleźć w diecie odchudzającej.

Przede wszystkim piniole są bogatym źródłem witaminy K (34,1 µg/100 g), której wiele orzechów nie posiada wcale lub w niewielkich ilościach (wyjątkiem są nerkowce, które posiadają tyle samo witaminy K co piniole). W medycynie alternatywnej orzeszki piniowe stosuje się w leczeniu zawrotów głowy, suchego kaszlu, reumatyzmu i zaparć. Witamina K odpowiada za prawidłowy proces krzepnięcia krwi, a także zmniejsza nadmierne krwawienia miesiączkowe, hamuje rozwój nowotworów i uwapnia kości, co chroni przed osteoporozą. W orzeszkach piniowych nie brakuje także niacyny (4,387 mg/100 g), która wpływa pozytywnie nie tylko na układ nerwowy, lecz także na stan skóry (jej niedobór zwiększa ryzyko rozwoju chorób skóry i wypadania włosów), oraz obniżającego ciśnienie tętnicze potasu (597 mg/100 g).

Orzeszki piniowe na męską płodność

Zawarty w orzeszkach piniowych cynk jest szczególnie waż-

ny w diecie mężczyzny, gdyż odgrywa ważną rolę w produkcji testosteronu, tworzeniu spermy i przedłużaniu żywotności plemników.

Nawet krótkotrwały niedobór tego mikroelementu zmniejsza poziom testosteronu i objętość męskiego nasienia.

Orzeszki piniowe mogą wydłużyć życie?

Orzeszki piniowe (a także inne orzechy), jedzone systematycznie, mogą wydłużyć życie poprzez zmniejszenia ryzyka zgonu z powodu różnych chorób. Ponadto wykazano, że orzechy (także piniole) mogą zapobiec cukrzycy typu 2, kamieniom żółciowym i sprzyjają obniżeniu poziomu cholesterolu.

Orzeszki piniowe mogą uchronić przed rakiem wątroby

Orzeszki piniowe, a także migdały, orzechy ziemne i suszone morele, mogą zmniejszyć ryzyko rozwoju raka wątroby. Wszystko dzięki zawartości witaminy E.

Orzeszki piniowe na odchudzanie

Jak wynika z badań, które zostały opublikowane w 2014 roku w magazynie „Food Technology”, orzeszki piniowe powinny się znaleźć w diecie odchudzającej. Pozyskiwany z nich kwas pinolenowy (jeden z kwasów wielonienasyconych) pomaga w kontrolowaniu masy ciała poprzez hamowanie apetytu i zapewnianie uczucie sytości. To kolejne badania, z których jednoznacznie wynika, że jedzenie orzechów (nie tylko piniowych) przyczynia się do zachowania szczupłej sylwetki.



TYP URODY WIOSNA: MAKIJAŻ I KOLORY UBRAŃ DLA PANI WIOSNY

Typ urody wiosna charakteryzuje się delikatnością, świeżością, nasyceniem. Sam typ urody wiosna dzieli się na kolejne podtypy: czystą wiosnę, jasną wiosnę i ciepłą wiosnę. Przeczytaj, jak dobrać makijaż i kolory ubrań dla pani wiosny.

Typ urody wiosna: charakterystyka ogólna

Typ urody wiosna jest ciepłym typem urody. Cera wiosen ma jasne odcienie: zazwyczaj porcelanowy, niemal przezroczysty, taki w kolorze kości słoniowej, ale również, w niektórych przypadkach, brzoskwińowy. Nierzadko na skórze wiosen pojawiają się piegi, przebarwienia.

Oczy wiosen również przybierają jasne barwy: zazwyczaj są zielone, niebieskie, zielono-niebieskie, turkusowe, bursztynowe bądź piwne. Podobnie z włosami - typ urody wiosna to najczęściej blondynka - od bardzo jasnej, przez złotą, do ciemnej. Zdarzają się również odcienie brązu, ale zazwyczaj i on jest ciepły.

Nie dość, że niekiedy trudno stwierdzić, którym z czterech podstawowych typów urody jesteśmy, każdy z nich jest podzielony na trzy podtypy: czysty, jasny i ciepły. Według twórczyni tego podziału, nasza uroda odzwierciedla to, co dzieje się w przyrodzie, a każda pora roku - gdy się zaczyna, jest w rozkwicie czy zmierza ku końcowi - w każdym z tych okresów wygląda jednak inaczej.

Typ urody czysta wiosna: charakterystyka

Czystą wiosnę nazywa się kontrastowym typem urody, ponieważ zazwyczaj kolor włosów kontrastuje z odcieniem skóry, a oczy są zarysowane bardzo wyraźnie. Włosy czystej wiosny mogą być zarówno

w odcieniu jasnego blondu, jak i ciemniejsze, a oczy są jasne, szkliste. Cera czystej wiosny jest porcelanowa, mleczna, ale mimo to słoneczna, ciepła. To ciepło właśnie odróżnia czystą wiosnę od czystej zimy.

Znane kobiety o typie urody czysta wiosna: Rose McGowan, Adriana Lima, Emma Watson

Typ urody jasna wiosna: charakterystyka

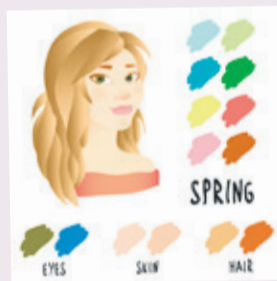
Jak sama nazwa wskazuje, ten typ urody wyróżnia jasność. Zarówno odcień cery, jak i włosy i oczy osoby o tym typie urody są jasne. Włosy w odcieniach blondu, oczy - zielone, niebieskie, piwne. Cera kobiety o tego typu urodzie jest delikatna, ma złocisty, ciepły odcień.

Znane kobiety o typie urody jasna wiosna: Scarlett Johansson, Paris Hilton, Carey Mulligan

Typ urody ciepła wiosna: charakterystyka

Od tego typu urody zdecydowanie nie wieje chłodem: ciepła wiosna nie jest blada, nie jest też opalizująca - to typ pośredni. Z jednej strony wyraźny, ale też nie kontrastowy. Cera może być i porcelanowa, i beżowa. Włosy są jasne, świetnie wyglądają z miodowymi, rudawymi refleksami. Włosy ciepłej wiosny przybierają barwę zieloną, niebieską, piwną - oczywiście w ciepłych odcieniach.

Znane kobiety o typie urody ciepła wiosna: Amy Adams, Nicole Kidman, Drew Barrymore



POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 24 721-32-78
Wydawca farmaceutyczny

Wykształcenie min. zas. zawod, badania sanitarno – epidemiologiczne (w przypadku braku możliwości realizacji przed zatrudnieniem)
HURTAP S.A.
Ul. Górnicza 2
99-100 Łęczyca
Tel. 24 721-25-13

Pomoc mechanika

Wykształcenie mechaniczne lub pokrewne, sumienność oraz dbanie o porządek
Stacja Kontroli Pojazdów „LESZCZE”
Leszcze 65
99-100 Łęczyca
Tel: 501 422 011

Kasjer - sprzedawca

Wykształcenie zawodowe, umiejętność pracy na sklepie, aktualna książeczka sanepidowska, doświadczenie 2 lat na podobnym stanowisku
GRAM SADECY Sp. j.
Kostrogaj 21
09-400 Płock
Tel. 24 721-50-14
Praca w Łęczycy,
ul. Dominikańska 8D

Szwaczka

Umiejętność szycia
P.P.H.U. Aneta Filipiak
Ul. Gębicka 92a
95-035 Ozorków
Tel. 602-193-505

Pielęgniarka

Wykształcenie średnie lub wyższe pielęgniarskie, dyplom pielęgniarki, aktualne prawo wykonywania zawodu pielęgniarki
Dom Pomocy Społecznej w Łęczycy
Ul. Kilińskiego 2
99-100 Łęczyca
Tel. 24 721-30-01

Kierowca autobusu

Kierowanie busem/autokarem, prawo jazdy kat.D
MARQS Usługi Autokarowe
Marek Flejszman
Topola Królewska 22
99-100 Łęczyca
Tel: 663 735 708

Mechanik

Wykształcenie mechaniczne, umiejętność naprawy pojazdów mechanicznych, prace konserwujące
MARQS Mechanika Pojazdowa
Ewelina Flejszman
Topola Królewska 22
99-100 Łęczyca
Tel. 663-735-646
e-mail: marqsautokary@wp.pl

Piekarz

Umiejętność wypieku pieczywa – zawodu piekarza, doświadczenie w zawodzie piekarza

Piekarnia – Cukiernia

Krzysztof Rosiak
Ul. Kościelna 8
99-120 Piątek
Tel. 668-839-008

Kosmetyczka

Wykształcenie policealne – kosmetologia, umiejętność stylizacji paznokci, mile widziane doświadczenie
Salon Kosmetyczny
Małgorzata Gibska
Ul. Kilińskiego 7B
99-100 Łęczyca
Tel. 24 721-20-04

Kierowca C+E

Prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji, badania lekarskie, psychotesty, karta kierowcy
MARKO – TRANSPORT Sp. z o.o.
Ul. 57 P.P. Wilk. 29
99-100 Łęczyca
Tel. 603-377-661
Praca na terenie kraju.

Przedstawiciel handlowy

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, doświadczenie 2 lata, znajomość j. angielskiego mile widziana
PRO AUTOMATIC Sp. z o.o.
Ul. Kościuszki 227
40-600 Katowice
Tel. 796-221-660
Praca na terenie Łęczycy

Kominiarz

Wykształcenie zawodowe – kominiarz, warunek konieczny: uprawnienia czeladnika lub mistrza
Twój Kominiarz
Robert Bandurski
Ul. Łowiecka 16B/16
64-920 Piła
Tel. 794-393-906
Praca w Łęczycy i okolicach

Sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe – handlowe, obsługa kasy fiskalnej, książeczka zdrowia
PHU Henryk Krysiak
Stemplew 34
99-140 Stemplew
Tel. 601-326-206

Magazynier

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie, uprawnienia do obsługi wózków widłowych.
K-FLEX POLSKA Sp. z o.o.
ul. Pucka 112
81-1545 Gdynia
Miejsce pracy: Wielenin Kolonia 50B
e-mail: praca@k-flex.pl

Pracownik produkcyjny

Mile widziany staż pracy na produkcji.
K-FLEX POLSKA Sp. z o.o.
ul. Pucka 112
81-1545 Gdynia
Miejsce pracy: Wielenin Kolonia 50B
e-mail: praca@k-flex.pl

Elektromonter

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, uprawnienia do 1 kV, mile widziane doświadczenie.
K-FLEX POLSKA Sp. z o.o.
ul. Pucka 112
81-1545 Gdynia
Miejsce pracy:
Wielenin Kolonia 50B
e-mail: praca@k-flex.pl

Sortowacz

Chęć do pracy
Eko-Kossa
Ewelina Kossakowska
Nowy Gaj 73
99-122 Nowy Gaj
Tel. 576-128-349

Masarz

Chęć do pracy
Rzeźnictwo Wędliniarstwo
Franciszek Dariusz Niciak
Leźnica Mała 34A
99-100 Łęczyca
Tel: 509-896-270

Pracownik magazynu

Chęć do pracy, gotowość do podjęcia pracy
HR Global Group sp. zo.o.
Ul. Rondo ONZ 1
00-124 Warszawa
Tel: 691-552-501
Praca: Dobra/ Stryków

Pomoc lakiernika

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, doświadczenie na stanowisku pomocnika lakiernika, prawo jazdy kat. B „Darex”
Dariusz Małkowski
Radzyń 36
99-150 Grabów
Tel: 504-159-530

Mechanik – magazynier

Wykształcenie: zasadnicze zawodowe,
Umiejętności: diagnozowanie i usuwanie awarii,
Mile widziane doświadczenie zawodowe
Extreme Ride
Andrzej Szczypiński
Ul. Sienkiewicza 19
99-100 Łęczyca
Tel: 600-892-831

Pracownik ogólnobudowlany

Doświadczenie na podobnym stanowisku.
„TAD - BUD”
TADEUSZ AJNZYHART
Daszyna 52 m. 8,
99-107 Daszyna
Tel. 663-243-668

Pizzerman

Chęć do pracy, aktualna książeczka zdrowia
Mała Gastronomia
Ireneusz Rosolak
Ul. Sienkiewicza 31
99-100 Łęczyca
Tel : 506-170-859

Operator maszyn (młyn)

Chęć do pracy
„Eko – Kossa”
Ewelina Kossakowska
Nowy Gaj 73
99-122 Góra Św. Małgorzaty
Tel: 576-128-349

Operator maszyn (zagęszczarka)

Chęć do pracy
„Eko – Kossa”
Ewelina Kossakowska
Nowy Gaj 73
99-122 Góra Św. Małgorzaty
Tel: 576-128-349

Szwaczka

Umiejętność szycia na maszynach szwalniczych
PPHU „Karola”
Grzegorz Pawłowski
Ul. Słowackiego 42
99-100 Łęczyca
Tel: 502-734-261

Pielęgniarka środowiskowa

Wykształcenie średnie lub wyższe

o specjalizacji pielęgniarstwo, mile widziane doświadczenie w zawodzie
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Salmed”
Stara Sobótka 18
99-150 Grabów
Tel: 503-028-096

Sprzedawca

Prawo jazdy kat. b, pracowitość, sumienność, kreatywność
Firma Handlowa „Rolspec”
Marzena i Jerzy Ogłoszka
Nędzrzew 12
99-335 Witonia
Tel: 606-444-627
Praca : ul. Centralna 1
99-335 Witonia

OGŁOSZENIA DROBNE

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wdzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67 m², parter w Ozorkowie lub zamienię na mieszkanie własnościowe M-3 do 40 m², parter w Ozorkowie. Tel.: 42-277-25-94

Wynajmę w Łęczycy warsztat samochodowy. Tel.: 533-455-287 lub 24-721-59-67

Sprzedam działkę 2250 m² w centrum Witoni. Ogrodzona, media, drzewka owocowe. Tel.: 608-597-253

Sprzedam samochód FIAT UNO, 2001r., 5-drzwiowy. Przebieg 72 tys km. Tel.: 503-826-051

Sprzedam Renault Megane Scenic II, 1,9 dCi, 7-io osobowy. Tel.: 511-920-225

Garaż 16,5 m² murowany w centrum Ozorkowa, własność notarialna – sprzedam. Tel.: 500-336-322

SINGER – szyjąca, na pedał – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Maglownica domowa na korbę – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam nożyce stołowe do blachy i młot ręczny 5kg. Tel.: 500-336-322

Sprzedam hak holowniczy 1400kg - atest, homologacja. Tel.: 500-336-322

Sprzedam piłę tarczową z widłą śr. 31 cm, śr. ośki 32mm i inne. Tel.: 500-336-322

Sprzedam nową łusarkę do bobu. Tel.: 669-840-370

Sprzedam opryskiwacz, 300 l, 8 m. Pilmet 2 – sprawny technicznie, atest 2019 r. Tel.: 663-692-411

Sprzedam sadzarę, śrutownik, spawarkę. Tel.: 667-713-348

Sprzedam chłodziarkę, dojarę, wicher do siana. Tel.: 667-713-348

Sprzedam 2 maszyny do szycia, opony 13-tki. Tel.: 667-713-348

Sprzedam 2 silniki 7,5 – 5,5 oraz imadło kowalskie. Tel.: 667-713-348

Sprzedam sieczkarnię, dojarę + 2 konwie. Tel.: 507-330-281

Sprzedam nowy wózek do wożenia woreczków, maszynę do obcinania cebuli lub 3 silniki do niej osobno oraz 2 rowerki dziecięce w dobrym stanie w tym jeden to BMX Puma mały. Tel.: 507-330-281.

reklama

Szybka pożyczka bez zbędnych formalności do 3000 zł DECYZJA W 24 H
Zadzwoń: 533 313 068

Reporter Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

PIERWSZA ZBIÓRKA - „STO LITRÓW KRWI NA STULECIE POLICJI”

23 kwietnia przed budynkiem łączyckiej policji została przeprowadzona pierwsza zbiórka krwi w ramach akcji „Sto litrów krwi na stulecie policji”. W trakcie czterogodzinnej akcji zebrano 23 jednostki życiodajnego płynu.

Przed budynkiem KPP w Łęczycy o godz. 9.00 zaparkował mobilny punkt poboru krwi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa z Łodzi. Na miejscu zbiórki zgłosili się uczniowie I LO PUL Liceum Mundurowego w Kutnie, funkcjonariusze Zakładu Karnego z Grabalina, przedstawiciele Klubu HDK Strażak przy OSP w Łęczycy oraz mieszkańcy naszego powiatu. Krew oddało również dziesięciu funkcjonariuszy łączyckiej komendy na czele z Komendantem Powiatowym Policji



podinsp. Zbigniewem Gruszczyńskim. Najliczniej łączycką jednostkę reprezentowali dzielnicowi, wśród których są już honorowi dawcy krwi.

Chętnych do oddania krwi było 28 osób. Po badaniach zakwalifikowały się 23 osoby, które łącznie oddały 10,35 litra krwi.

DZIELNICOWI RUSZYLI Z POMOCĄ

Dzielnicowi z łączyckiej komendy udzielili pierwszej pomocy nieprzytomnej kobiecie. Kiedy 68-letnia straciła funkcje życiowe podjęli reanimację. Kobieta w stabilnym stanie przewieziona do szpitala.

25 kwietnia około godz. 15 dzielnicowi z gm. Piątek w trakcie obchodu na jednej z ulic miejscowości Piątek dostrzegli leżącą na chodniku kobietę. Widocznych obrażeń ciała nie posiadała lecz była nieprzytomna. Sprawdzili jej funkcje życiowe, a po weryfikacji ułożyli ją w pozycji bezpiecznej. Niezwłocznie wezwali pogotowie. Nie wiedząc co było przyczyną utraty przytomności i aby nie tracić czasu, dodatkowo powiadomili lekarza miejscowej przychodni. Kiedy oczekiwali na pomoc stan kobiety się pogorszył, przestała oddychać, puls był niewyczuwalny. W takiej sytuacji asp.szt. Sebastian Kieliszek i asp. Da-



mian Dudkiewicz podjęli resuscytację krążeniowo-oddechową. W trakcie reanimacji na miejsce dotarł lekarz. Po kilkunastu minutach kobieta z przywróconymi już funkcjami życiowymi została przekazana zespołowi karetki pogotowia, który przetransportował ją do łączyckiego szpitala. Według wstępnych ustaleń przyczyną utraty

przytomności mógł być zawał. Na chwilę obecną jej stan jest stabilny.

Asp.szt. Sebastian Kieliszek już po raz kolejny udowodnił, że ludzkie życie nie jest mu obojętne. W czerwcu ubiegłego roku uratował mężczyznę, który chciał się utopić. Aby temu zapobiec zdjął mundur, wskoczył do rzeki wyciągając z niej desperata.

Bezpieczna Majówka 2018

Zadbajmy wspólnie o to aby ta najdłuższa od lat majówka była bezpieczna nie tylko na drogach. Wiele osób ten czas wykorzystuje na odpoczynek, wyjazdy i mniej lub bardziej aktywne formy relaksu. Nad bezpieczeństwem podróżujących jak co roku będą czuwać policjanci ruchu drogowego. Funkcjonariusze zwracać będą także szczególną uwagę na osiedla mieszkaniowe, aby nie doszło do włamań do opuszczonych domów. Warto wcześniej zabezpieczyć swój majątek.

Od piątku 27 kwietnia, w całym kraju jest więcej patroli na drogach. Funkcjonariusze kontrolują prędkość, stan techniczny pojazdów oraz trzeźwość kierowców. Pamiętajmy, aby dzieci przewozić w bezpiecznych fotelikach a przed podróżą sprawdzić stan techniczny pojazdu i nie odkładać wyjazdu oraz powrotów na ostatnią chwilę. Pośpiech jest złym doradcą na drodze.

Policja przypomina, że w każdej chwili możemy sprawdzić stan trzeź-

wości w jednostce policji. Podczas spotkań z przyjaciółmi na świeżym powietrzu pamiętajmy, że zgodnie z polskim prawem w miejscach publicznych, takich jak ulice, place i parki zabronione jest spożywanie alkoholu, chyba, że są tam miejsca wyznaczone do jego spożycia, np. ogródki restauracyjne. Dodatkowo każda rada gminy ma możliwość objęcia zakazem spożywania alkoholu innych miejsc na swoim terenie.

Na głównych szlakach komunikacyjnych przebiegających przez województwo łódzkie służbę przez najbliższe dni pełnić będą policjanci w oznakowanych i nieoznakowanych radiowozach wyposażonych w wideorejestratory. W ruch pójść urządzenia do pomiaru prędkości. Sytuacja monitorowana będzie z pokładu policyjnego śmigłowca.

Policja apeluje do wszystkich kierowców o rozważę dla kierownicę. Bezpieczeństwo na drogach zależy w dużej mierze od tych, którzy się po nich poruszają.

Przewoził kontrabandę

1400 sztuk papierosów i 7 kg suszu tytoniowego zabezpieczyli policjanci z Łęczycy. Nielegalny towar funkcjonariusze znaleźli podczas kontroli drogowej w samochodzie 65-letniego mężczyzny. Za popełnione przestępstwo odpowie teraz przed sądem.

Policjanci wydziału kryminalnego z łączyckiej komendy ustalili, że przez teren powiatu łączyckiego może być przewożony nielegalny ładunek. Aby zweryfikować informację 22 kwietnia udali się na teren gm. Góra św.

Małgorzaty. Tam w godzinach porannych zatrzymali do kontroli drogowej mercedesa, którym kierował 65-letni mieszkaniec pow. zgierskiego. Przeszukując auto funkcjonariusze potwierdzili swoje informacje, znajdując 1400 sztuk papierosów oraz 7 kg suszu tytoniowego. Wartość uszczuplenia podatkowego to blisko 9 tysięcy złotych. Posiadacz nielegalnego towaru jeszcze tego samego dnia usłyszał zarzuty. Za popełnione przestępstwo grozi kara grzywny, pozbawienia wolności do lat 3.

reklama

społem PSS

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
95-035 Ozorków, ul. Średnia 6
tel. 42/277-00-17; 42/277-00-12

Rok założenia
1920

ADRESY SKLEPÓW:

Cegielniana 25/27,
Starzyńskiego 8, Listopadowa 2, Łęczycka 23,
Maszkowska 35, Nowe Miasto 8, Zagajnikowa 18

**RODZINNE
GRILLOWANIE
ZE SPOŁEM!**

Warto nas odwiedzić!
Promocje w okresie
**OD 24 KWIETNIA
DO 6 MAJA!**

Łączymy tradycję z nowoczesnością



www.ozorkow.spolem.org.pl
e-mail.: sekretariat@spolemozorkow.pl

**SZEFIE... ZACHOROWAŁEM
NIE DOJADĘ DZISIAJ DO PRACY**



**TO FATALNIE...
MAMY TU DZISIAJ
OD CHOLERY
ROBOTY...**



Rosyjski poduszkowiec



**Karteczki -
przypominajki**



**Gdyby nie
komuna,
Polska byłaby
gigantem
motoryzacji**

**Napis
nieaktualny**



**Miłość aż
po grób**



Syrena Sport (r. 1960)



Porsche 356 (r. 1960)



**Tak pogięty
jeszcze do domu
nie wracał**



Kajakiem pod prąd

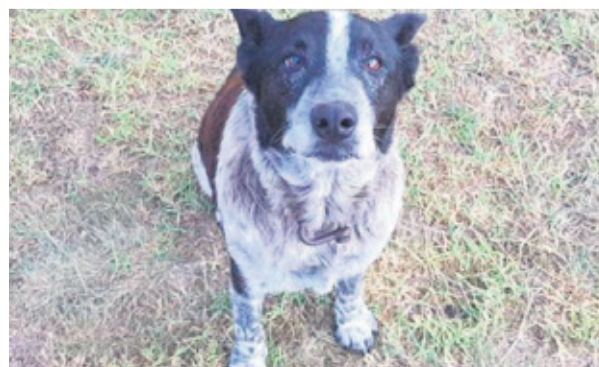


Robert Tomalski z Lesiowa pod Radomiem samotnie płynął kajakiem po rzece Wołdze pod prąd, ustanawiając tym samym Rekord Polski. W wieku 47 lat przepłynął ponad 3,6 tysiąca kilometrów rzeką Wołgą pod prąd. Czegoś takiego, do tej pory nie dokonał jeszcze nikt. Wyczynu, który wymagał od pana Roberta ogromnej kondycji fizycznej i psychicznej może pozazdrościć niejeden młodszy od niego sportowiec. O Wołdze, najdłuższej i największej rzece Europy, mówi się dużo. Głównie, że to zdradliwa rzeka, że nie można z niej żartować. W całości położona w Rosji, swoje źródło ma na wzgórzach Wałdaj w okolicy wsi Wołgowierchowje, a uchodzi do Morza Kaspijskiego. Przepłynięcie kajakiem dystansu 3 690 kilometrów rzeką pod prąd w ciągu 53 dni jest nie lada wyczynem.

Max na medal

Częściowo ślepy i głuchy 17-letni pies pasterski Max zyskał zaszczytny tytuł honorowego psa policyjnego. Zapracował sobie na niego, pilnując przez 16 godzin zagubionej w buszu 3-latki.

Aurory szukało ponad 100 osób. Leisa Marie Bennett, babcia dziewczynki, opowiada, że w pewnym momencie usłyszała nawoływania, które dobiegały ze wzgórze znajdującego się w pobliżu domu w regionie Southern Downs w Queensland. - Gdy po szybkiej wspinaczce dotarłam [rankiem] na szczyt, podszedł do mnie pies. Poprowadził mnie prosto do Aurory. Dziewczynka miała drobne rozcięcia na skórze, poza tym nic się jej nie stało. Okazało się, że gdy nocą temperatura spadła do 15 stopni Celsjusza, 3-latka schroniła się z Maksym pod skałą. Prawdopodobnie pies ogrzewał ją własnym ciałem.



Zdjęcie małpy przed sądem



Przed federalnym sądem apelacyjnym w San Francisco zakończył się proces o prawa autorskie do najsłynniejszego zwierzęcego selfie. Sąd uznał, że makak Naruto, jako iż nie jest osobą, nie może wnieść przeciwko fotografowi pozwu o naruszenie praw autorskich. Początek sprawy sięga roku 2011 kiedy brytyjski fotograf natury David Slater robił zdjęcia w indonezyjskim rezerwacie Tangkoko. Nie wiadomo jak to się stało, że aparat Slatera wpadł w ręce makaka, który wykonał kilka zdjęć. Slater opublikował później książkę, w której zamieścił zdjęcia zrobione przez małpę, w tym słynne selfie. Organizacja na rzecz obrony zwierząt wniosła w imieniu Naruto pozew do sądu, twierdząc, że fotograf naruszył prawa autorskie makaka.